Nr 155. **Dnia 14 lipca.** **Poniedziałek.** **Dnia 2 (14) lipca 1879 roku.**

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś. Bonawentury Biskupa.
Jutro: Rozesłanie Apost. i Ś. Henryka.
Środa: *N. Marji P. Szkaplerznej.*
Czwartek: ŚŚ. Aleksego W. i Berty P.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 56
Zachód „ „ 8 „ 14
Długość dnia godzin 16 minut 18
Ubyło „ „ — „ 25

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ŚŚ Szymona z Lipn. i Kamilla
Sobota: Ś. Wincentego à Paulo.
Niedziela: Eliasza Pr. i Czesława Wyzn.
Poniedziałek: ŚŚ. Daniela Pr. i Praksedy P

— W dniu wczorajszym kościół św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej zapełnił się aż do natłoku pobożnymi.

Świątynia ta obchodziła bowiem odpustem zupełnym doroczną pamiątkę swego poświęcenia.

Lat temu 30 jak świątynia ta, do najwspanialszych należąca, w tem miejscu wzniesioną została.

Pierwszy fundusz na nią 200,000 złp. przeznaczyła, dziś już w Bogu spoczywająca, ś. p. księżniczka Klementyna Sanguszkówna, późniejsza pani Józefowa hr. Małachowska.

Kamień węgielny położyli w r. 1841 dwaj biskupi, ks. Chmielewski, administrator warszawski i ks. Tadeusz Łubieński, sufragan kujawski.

Samo zaś poświęcenie tego nowego przybytku Bożego odbyło się w roku 1849; uroczystości tej dopełnił ks. biskup Łubieński w assystencji miejscowego administratora archidyecezji, a późniejszego arcybiskupa ś. p. ks. Fijałkowskiego i ks. Tomaszewskiego, biskupa kujawskiego.

Pierwsze kazanie w świątyni tej miał ks. Jan Bogdan, naówczas proboszcz z Kozłowa biskupiego.

Budowa tej świątyni ciągnęła się lat 8.

W dniu wczorajszym więc jako w trzydziestoletnią rocznicę, celebrował tamże Sumę poprzedzoną solenną procesją, z Najświętszym Sakramentem, JX. Piotr Michalski, wikarjusz miejscowy, w czasie której słowo Boże, zastosowane do uroczystości, głosił JX. Leon Jungowski, regens konsystorza i profesor tutejszego Seminarjum.

Nieszporne zaś popołudniowe nabożeństwo odprawił JX. Kazański, wikarjusz tegoż kościoła, a słowo Boże głosił JX. Karpiński, wikarjusz kościoła Przemienienia Pańskiego.

W przyszły piątek rozpocznie się w tejże świątyni czterdziestogodzinne nabożeństwo, w czasie którego Najświętszy Sakrament wystawionym będzie na Ołtarzu, bez przerwy, od rana do wieczora.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana celebrował Sumę w dniu wczorajszym JX. kanonik Borzewski, pełniący obecnie zastępczo obowiązki administratora archidyecezji warszawskiej, słowo zaś Boże wygłosił JX. Gniazdowski, wikarjusz miejscowy.

— W dniu dzisiejszym zrana o godzinie 7-mej odbyła się w kościele św. Krzyża, czwarta z kolei Nowenna do świętego Wincentego à Paulo, solenną Wotywą przed jego ołtarzem.

— W dniu zaś jutrzejszym, jako w wigilję uroczystości Najświętszej Marji Panny Szkaplerznej, czyli Szkaplerza świętego, odbędą się w trzech świątyniach jednocześnie uroczyste Nieszpory, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, a mianowicie w kościołach:

Najświętszej Marii Panny na Nowem Mieście;

Świętego Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru; — i

Narodzenia Najświętszej Panny na Lesznie.

Świątynie te bowiem obchodzić będą uroczystość Szkaplerza świętego odpustem tygodniowym. Nadto w kościele św. Józefa odbywać się będzie w ostatnich trzech dniach oktawy rzeczonej uroczystości, czterdziestogodzinne nabożeństwo.

— W dniu 29 czerwcą (11 lipca), w piątek, z powodu dokonanego chrztu świętego Wysokonarodzonego Wielkiego Księcia Andrzeja Włodzimierzowicza, odprawione zostało przez najprzewielebniejszego Leoncjusza, arcybiskupa chołmskiego i warszawskiego, w katedrze prawosławnej, po liturgji św., która zaczęła się o godzinie 10½ zrana, na nabożeństwo dziękczynne, w obecności władz wojskowych i cywilnych.

Tegoż dnia odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne w świątyniach wszystkich innych wyznań w Warszawie. (*Dn. W*).

Proces Cassagnaca.

Przed paryskim sądem przysięgłych stawał dnia 3 lipca deputowany Paweł Casagnac jako naczelny redaktor i p. Cointrie jako wydawca dziennika *Pays*, oskarżeni z powodu ogłoszonych w tym dzienniku artykułów, które zawierały bardzo gwałtowne wycieczki przeciw obecnemu rządowi i jego reprezentantom.

Przewodniczył prezydent Thévenin; jako publiczny oskarżyciel występował sam jeneralny prokurator Dauphin; obrońcą oskarżonych był słynny adwokat Lachaud.

Pomiędzy słuchaczami widziano jeneralnego prokuratora przy trybunale kasacyjnym, senatora Bertaulda; byłego ministra w gabinecie z 24 listopada 1877, pana Lepelletiera, deputowanych Cassagnaca ojca i Cuneo d'Ornano.

Po oświadczeniu Cassagnaca, że przyjmuje całą odpowiedzialność za inkryminowane artykuły, przystąpił jeneralny prokurator do umotywowania skargi.

Na wstępie zapewnił, że jest szczerym zwolennikiem wolności prasowej i nie odmawia prasie nawet prawa dyskutowania nad formą rządową.

Republika nie wypłynęła z prawa boskiego, a nawet w ustawie zastrzeżona jest jej rewizja; dyskusja ta może być mniej lub więcej gwałtowna, ale pod żadnym warunkiem nie można ścierpieć osobistego lżenia reprezentantów władz publicznych.

Jak prywatnej osobie, tak też i prasie nie wolno nazywać ministrów łotrami, złodziejami, głupcami, osłami; to samo odnosi się do obelg na rząd cały.

„Gdybym np.—ciągnął dalej p. prokurator—powiedział Cassagnacowi: „jeśli pan chwalisz cesarstwo a ganisz republikę, to ja w odpowiedzi wskazuję na Metz i Sedan,“ byłaby to godziwa dyskusja; jeśli się jednak nazywa republikę bezwstydnym rządem, cholerą, gdy się o niej mówi, że po szyję tkwi w błocie, jest to niewątpliwie przestępstwem godnem surowej kary.

„Oskarżony za podobne przestępstwa już raz został skazany na dwumiesięczne więzienie, którego jednak, dzięki ułaskawieniu rządu z 16 maja, nie potrzebował odsiadywać.

„Powie on może, że jako najżarliwszy obrońca cesarstwa nie może ważyć każdego słowa?...

„Nie! wszystkie swoje zaczepki pisał on z zimną krwią; sam przyznał się do tego w jednym z swoich artykułów.

„Powiedział wyraźnie:

„*Chcę obalić rząd—to jest celem moim, przyszłością i dumą moją.*

„Bardziej buntowniczego oświadczenia nie można sobie pomyśleć!

„Powiedział on dalej, że udaje się przed sąd przysięgłych jak na zabawę, gdyż jest przekonanym, że rząd nie znajdzie dwunastu przysięgłych, którzyby zechcieli go potępić; sądzę, że obraziłbym was, panowie przysięgli, gdybym choć na chwilę przypuszczał, że wydacie werdykt uwalniający.

„Dzisiaj jeszcze, w chwili, gdy się wydarzyło nieszczęście wzbudzające osobistą sympatję, rozwodzi się prasa bonapartystowska nad wartością uchwał senatu lub testamentu księcia, jak gdyby republika wcale nie istniała.

„Temu złemu, temu systematycznemu lżeniu panującego systemu należy kres położyć.

„Wy, panowie przysięgli, jesteście reprezentantam Paryża, miasta intelligencji — mam zaufanie do was,

---

POCZMISTRZÓWNA.

OBRAZEK Z GÓR SKALISTYCH

przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

Z ciemnych błękitów bladych gwiazd wieniec
Wędrowca przyświeca oku,
A Mars, planeta strojny w rumieniec,
Pierwszy zaciąga straż zmroku.
W duszy mej cała budzi się rzesza
Marzeń posępnej osnowy,
Gdy na strop nocny w dali się wiesza
Tarcza tej gwiady różowej.

Longfellow.

Blada gwiazdo, któraś błysnęła wędrowcowi nad nagim pagórkiem Sierrów, a zgasłszy nagle, pogrążyłaś go w ponurej ciemności! Kwiatku ścięty wcześnie i niewinnie, coś napełniał wonią wąwóz w górach Skalistych! Czy potrafię opisać twoją jasność i woń delikatną, jak czyniły usta kochające, a drżące żałobą po tobie?

Spróbuję.

I.

Otworzywszy niedawno tomik, który przez lat kilka tworzył czwartą część mojej bibljoteczki podróżnej, znalazłem żółtawy, zasuszony kwiatek. Dostał się w moje posiadanie, a raczej w depozyt wraz z innemi pamiątkami, dopóki właściciel nie powróci z wycieczki. Wybierał się, jak stał, do obozu jenerała Custer, głównodowodzącego siłą zbrojną Stanów Zjednoczonych w Montanie, Dakocie i Wyomingu. Przyjaciel nie powrócił. W kilka dni po swoim wyjeździe, bohaterski, młody partyzant wpadł w zasadzkę, urządzoną przez naczelnika bandy indjan, zwanego *Bykiem Siedzącym*. Jeden tylko człowiek uszedł z jego oddziału. Nie był to nasz znajomy, który najpewniej poległ. Czyż nie szukał śmierci?..

Kwiatek, włożony w tomik poezyj Mickiewicza, poszedł w zapomnienie. Umiejąc bibljoteczkę prawie na pamięć i chowając ją raczej jako relikwie niż do użytku, nie widziałem kwiatka bardzo długo, aż znalazłem go przypadkiem na sronnicy z *Pierwiosnkiem*. I-ten kwiat należał do rodzaju *ranunculus*, ale amerykańskiego. Widok suchej rośliny wywołał nagle w pamięci szereg mar i widziadeł, zażegnanych z niej wysileniem woli. Przypomniały się dnie niepowrotnie minione... stracony druh, dzika okolica, straszny klimat—bóle straszniejsze—zwyczaje i postaci dziwaczne—i na tem tle jedno świetlane oblicze, które on umiał malować tak wymownie...

Były to wspomnienia i mary z *Kanionu-Gawronów* *), znanego i mnie z naocznego oglądania. Któż, co widział kraj nad wyższą Missuri, nie widział lub przynajmniej o nim nie styszał? Chociażby dlatego, że pierwsi koloniści cisnący się do Montany nie znali drogi do obiecanej ziemi za górami, prócz szlaku z Fort Benton (ostatniej przystani, dokąd parowce dobijały), przez ów wąwóz, do Heleny? Tabory pionierów, właścicieli bydła, górników i rozmaitych spekulantów wlokły się stepem i wspinały się mozolnie wąwozem, którego szczyt dosięga prawie linji wiecznego śniegu. Świetnie wyglądały szeregi ich barwnych wozów, pod budami z płótna, z eskortą uzbrojoną na wzór czarnogórców, z tęgiemi mułami i zgryźliwym, żółtym brysiem pod każdym wozem. Broń i psy były niezbędne, bo z klimatem alpejskim wąwóz łączył trudności czysto amerykańskie — brak utorowanej drogi, mostów i zajazdów, obfitość lawin i powodzi na wiosnę, a czerwonych i białych hultajów przez rok cały.

Nawet teraz, choć inżenierską sztuką godną podziwienia zrobiono w nim gościniec, jest on ciekawością w swoim rodzaju. Ludzie zbaczają z drogi, żeby go zobaczyć wieczorem. Cała kula ziemska nie posiada nic podobnego. W tej górskiej dolinie założyły gawrony północno-zachodniej Ameryki swój matecznik. Zlatują się one z najdalszych stron Montany, Dakoty, może nawet z Idaho i Wyomingu, na nocleg w swej stolicy, a co rana odlatują z niej na żer. Górale twierdzą, jakoby część ich leciała i wracała co dnia mil pięćdziesiąt, w co łatwo uwierzyć, uwzględniając liczbę gawronów w wąwozie. Bór trzęsie się wieczorami od ich wrzasku; podczas walki o lepsze miejsca na faworytalnych gałęziach zaciemniają te ptaki błękit; drzew szczyty trzeszczą i łamią się czasem pod czarnem brzemieniem. Psotni podróżnicy, obozujący w wąwozie, próbowali już nieraz wypłoszyć ptaki z owych legowisk. Strzelali do nich ogniem plutonowym i ścinali drzewa. Trawa znikła pod zwłokami ptaków czarnych nakształt europejskich kruków, nie większych od naszych kawek, a nawet zdarzało się, że gawronia kolonja przeniosła się na kilka nocy do wyższego boru, na skały niedostępne. Skoro jeno napastnicy opu-

*) Tak wymawia się hiszpańskie słowo *canon*, określające dziwne wąwozy amerykańskie.

tak jak Izby okazały właśnie zaufanie do Paryża, postanawiając powrócić do niego.“

Paweł Cassagnac odezwał się w te słowa:

„Moi panowie!

„Pod brzemieniem żałoby i daleko sroższej niż politycznej boleści byłem już zdecydowany nie bronić się wcale.

„Wśród smutku, jaki mnie ogarnął po śmierci księcia, który był zarazem moim przyjacielem, przyznam wam się otwarcie, że zapomniałem zupełnie o procesie; ale z utratą sił nie utraciłem jeszcze praw swoich, a te mi wystarczą.

„I ja mam zaufanie do reprezentantów inteligentnego miasta Paryża.

„Pan prokurator jeneralny okazał się bardzo szorstkim względem mnie; senator z lewicy powinien był może obejść się więcej po koleżeńsku z deputowanym z prawicy.

„Nie mogę się przyznać do tego, abym lżył armję lub stan sędziowski—przeciwnie zawsze ich broniłem.

„Czyż nie dosyć tego, że obalono mój wybór i przemocą wypędzono mnie z Izby; czy chcianoby jeszcze, aby sąd przysięgłych uzupełnił dzieło despotycznej większości?

„Chcianoby się po prostu pozbyć mnie za każdą cenę, do tego wy panowie z pewnością nie zechcecie się przyczynić.

„Jedno uczucie góruje w mojem sercu ponad wszystkiemi innemi, jest to uczucie religijne; uczucie to było obrażone w najwiękzym stopniu, gdym pisał owe artykuły, z treści ich nic nie mogę ująć, jakkolwiek może ubolewam nad ich formą.

„Mówiono o mnie co dopiero gorzej, aniżeli o redaktorze *Père Duchesne*.

„Zarzucano mi, że obraziłem armję, której mundur sam nosiłem na polu walki!“

Oskarżony odczytuje następnie cały szereg artykułów z pism republikańskich, które puszczono bezkarnie, mimo że zawierają bardzo gwałtowne napady na ministrów i pana Gambettę.

Jeden z tych artykułów nazywał żołnierzy, którzy stłumili komunę, bandytami i zbrodniarzami; inny zawiera podobne obelgi na cesarzową i cesarzewicza.

Cassagnac przytacza cytaty nietylko z *France*, *Révolution Française* i *Marseillaise*, ale nawet z dzienników swego stronnictwa jak *Ordre*, *Univers*, *Carillon*, który to ostatni porównywa Gambettę z kiełbasą na rożnie.

„Nas — powiada Cassagnac — może każdy lżyć, a czytając rzeczy, jakie wypisują radykalne dzienniki na cesarzową i cesarzewicza, mimowoli szuka się szpady przy boku.

„Wiem, moi panowie, że mnie uwolnicie — jest to proces polityczny.

„Jeśli jesteście republikanami, to musicie mnie uwolnić z uszanowania dla wolności prasowej.

„Przecież niedawno sam *Journal Officiel* wystąpił w obronie nieograniczonej wolności prasowej; przeczytawszy ten artykuł pomyślałem sobie, że mogę popuścić wodze moim uczuciom!

„Jeżeli zaś jesteście monarchistami i katolikami, w takim razie podzielacie moje zapatrywania i widzicie we mnie tylko uczciwego człowieka i gorliwego obrońcę religji.

„Chciałbym was jeszcze prosić o uwolnienie mojego towarzysza, którym się i pan jeneralny gubernator niewiele zajmował.

„Mogłem się ukryć za nim, ale w całej partji mojej jestem jedynym człowiekiem, który wszystko co pisze, sam podpisuje i zawsze śmiało [patrzy niebezpieczeństwu w oczy.

„Orzeczcie, czy człowiek uczciwy ma pójść do więzienia, podczas gdy tylu innych, którzy powinni siedzieć w więzieniu, chodzi sobie swobodnie?“

O godzinie 2 zawieszono posiedzenie a w pół godziny potem otrzymał głos adwokat Lachaud; Cassagnac, jak wiadomo, został uwolniony.

G. L.

DROGI ŻELAZNE w KRÓLESTWIE POLSKIEM.

— ‖ — Jak wiadomo, komisja kolejowa pod prezydencją hr. Baranowa już od dwóch lat pracuje nad kwestją dróg żelaznych w Cesarstwie i Królestwie i zanim przystąpiła do naocznego, za pomocą podkomisji, zbadania stanu dróg, już poprzednio, opierając się na materjałach urzędowych, wydała trzy tomy „Prac“.

Z niedawno wydanego trzeciego tomu owych „Prac“, zawierajacego dane statystyczne o kolejach pod względem jeograficznym, historycznym, technicznym, pod względem wreszcie taboru i ruchu towarów za czas od 1874 do 1876 roku, wyciągamy tu następujące dotyczące Królestwa dane.

Z pomiędzy gubernij Królestwa Polskiego najdłuższa linja szyn, a mianowicie 414 wiorst, przypada na gub. warszawską, dalej idzie gub. siedlecka z 282 wiorstami szyn, piotrkowska — 242 wiorst, lubelska — 172 wiorst, łomżyńska — 118 wiorst, suwalska — 81 wiorst i wreszcie kielecka — 4 wiorsty.

W stosunku do przestrzeni gubernij przypada na jedną wiorstę linji kolejowych w gub. warszawskiej — 35,4 wiorst kw. (bez kolei nadwiślańskiej), w piotrkowskiej — 42,2 wiorst kw., w siedleckiej — 54,8, w łomżyńskiej — 100,5, w suwalskiej — 130,7, w lubelskiej — 721,8 i w kieleckiej — 206,1 wiorst kwadratowych.

W stosunku do ludności w gub. warszawskiej na jedną wiorstę kolei przypada 2298,8 mieszkańców, w siedleckiej — 2376,7 mieszk., w piotrkowskiej — 2947, w łomżyńskiej—4754,5, w suwalskiej—6572,5, w lubelskiej 36951,3 i w kieleckiej — 117575 mieszkańców.

Wreszcie w stosunku do obszaru dróg żelaznych w Cesarstwie i Królestwie linje szyn w gub. warszawskiej stanowią 1,80% wszystkich linij, w gub. piotrkowskiej — 1,23%, w siedleckiej — 1,13%, w suwalskiej — 0,41%, w łomżyńskiej — 0,49%, w lubelskiej — 0,10% i w kieleckiej — 0,02%.

Ogółem drogi żelazne w Krolestwie stanowią 5,18% wszystkich linij.

Zaznaczyć trzeba, że każda z pięciu przebiegających przez kraj linij kolei żelaznej ma tylko po jednej linji szyn, za wyjątkiem pewnych przestrzeni kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Co się tyczy taboru, w roku 1876, droga żelazna warszawsko-bydgoska posiadała 33 lokomotyw, warszawsko-wiedeńska — 150, terespolska — 32, warszawsko-petersburska — 296, łódzka — 5 i nadwiślańska — 71 lokomotyw.

Lokomotywy pochodziły prawie wyłącznie z fabryk zagranicznych Borsiga w Berlinie, Charles Stuarta w Manchester, Siegla w Wiedniu, Leonarda w Luttich, Schigau w Elbing i Krause w Monachium.

W roku 1876 kolej warszawsko-bydgoska posiadała 75 wagonów pasażerskich, 6 pocztowych, 12 do bagażów i 547 towarowych; kolej wiedeńska — 195 wagonów osobowych, 12 pocztowych, 44 bagażowych, i 2934 towarowych; kolej terespolska — 69 powozów pasażerskich, 4 pocztowe, 19 bagażowych i 555 towarowych; kolej warszawsko-petersburska — 348 osobowych, 13 pocztowych, 62 bagażowych i 6068 towarowych; łódzka — 21 pasażerskich, 2 bagażowe i 55 towarowych; wreszcie kolej nadwiślańska — 116 wagonów osobowych, 14 bagażowych i 1000 towarowych.

W porównaniu z kolejami w Cesarstwie nasze drogi są najobfitsze w tabor pasażerski, szwankują one jednak na punkcie taboru towarowego; tak naprzykład, kolej terespolska, licząca tylko 555 wagonów towarowych, zkąd na wiorstę wypada zaledwo 2,87 wagonu, jest jedną z najuboższych pod tym względem dróg.

Wyjątek od tego stanowi kolej warszawsko-wiedeńska, trzecia z porządku z pomiędzy wszystkich dróg w Cesarstwie i Królestwie, ze względu na bogactwo taboru towarowego.

Przechodzimy do ruchu towarów na kolejach Królestwa w latach 1874—76.

Zboże w Królestwie stanowi jeden z głównych artykułów przewozowych, niem też zajmiemy się najpierw.

W ciągu trzech owych lat, transport zboża na linjach kolei warszawsko-bydgoskiej, terespolskiej, łódzkiej i petersbursko-warszawskiej zwiększył się, podczas gdy na kolei wiedeńskiej się zmniejszył; pszenica szła przeważnie koleją bydgoską do Pruss i transport jej przez trzy lata zwiększył się prawie o 300,000 pudów.

Kolej terespolska w ogóle w handlu zbożem gra rolę bardzo małą.

Co się tycze przewozu bydła, cyfry statystyczne przekonywają, że największe jego transporta idą koleją warszawsko-wiedeńską, później idzie droga żelazna bydgoska i wreszcie terespolska; tak w roku 1876 drogą wiedeńską przewieziono bydła wielkiego sztuk 115,250 i małego — 253,363, koleją bydgoską bydła wielkiego sztuk 14,700, małego 246,314, wreszcie te-

---

ścili wąwóz, ptaki wracały do swej stolicy, pokrywającej kilka morgów w kotlinie przy samej rzece.

W podobnie niegodziwy sposób byłoby się może bawiło dwóch podróżników, którzy zatrzymali się w onym kanionie przed kilku laty na jesienne polowanie, gdyby trzeci kolega nie zabraniał stanowczo takiej igraszki. Sensat ten nie mógł ścierpieć, na wzór wszystkich rozsądnych i zawodowych myśliwców, pustego strzelania. Mniemał, że ono płoszy bardziej zwierzynę z okolicy niż najzacieklejsze polowanie. Dwaj jego towarzysze, z których jeden był mierniczym niegdyś w służbie rządowej, ale odprawionym i nie mającym zajęcia do wiosny, a drugi tłómaczył swoje zamiłowanie do półdzikiego koczowania wymówką, iż jest podróżującym korespondentem do *Saint Paul Press*, głównej gazety w stolicy Minnesoty — żywili zbyt wielki respekt dla przewodnika, żeby niepokoić gawrony jemu na przekór.

Stary Ben, bo tak się nazywał przewodnik, wynagradzał ich wstrzemięźliwość cudownemi gawędami przy ognisku. Widownią jego opowieści bywał cały kraj od Meksyku do Brytańskiej Kolumbji, gdzie jako górnik i traper, partyzant przeciw czerwonoskórym, lub przewodnik kolumn wojskowych, przeżył ćwierć wieku, póki ubytek sił nie zniewolił go do najmowania się na przewodnika turystów i łowców, nawiedzających dziwną krainę za Missuri.

Był on jankesem krwi najczystszej, z owego Connecticut, gdzie umieją wyrabiać, jak światu całemu wiadomo, beczkę powideł z półkopy jabłek, bo pod całem powideł znajdują się same trociny. Tenże genjalny lud fabrykuje znane powszechnie drewniane gałki muszkatołowe, tak podobne do rzeczywistych, że niejeden je kupuje. Z tego wszystkiego wyrasta wielki pożytek dla obywateli Conecticutu, i mogliby żyć w obfitości własnej ojczyzny, gdyby nie żyłka włóczęgowska. Ben posiadał sporo tej krwi niespokojnej, co rozsiewa dzieci Connecticutu po szerokim świecie.

Wedle zasady *tres faciunt collegium*, naprędce dobrana trójka spędzała harmonijnie dnie indyjskiego lata (tak zowią w Ameryce porę roku, odpowiadającą polskiemu *babiemu latu*, albo dłuższą zwykle i czarowniejszą). Mieszkali w szałasie, zbudowanym w Kanjonie Gawronów, a zbudowali go z całą dokładnością praktycznych pionierow. Zbytecznem byłoby opisywać, w jaki sposób dobrali się trzej towarzysze. Że Ben przypląłał się do nich, nie było dziwnem. Jego zawód teraźniejszy ograniczał się na łapaniu fryców z pomiędzy mnóstwa romantycznych półgłówków, których nawozi kolej kalifornijska, co zbierają notatki z Yellowstone, tępią gazelle, i używają rozmaitych niewczasów na stepach, twierdząc, że się bawią wybornie. Ben nie byłby Yankesem, gdyby nie korzystał z tej manny i nie darł ich systematycznie, a przytem uczciwie, zwracając swą zapłatę w kształcie usług i opowiadań, będąc kluczem do wąwozów, bussolą w lesie, liwerantem prowiantu i drogoskazem do źródła na stepie, eskortą lepszą od plutonu żandarmów przeciw blado lub czerwonolicym łotrzykom i mistrzem ceremonji w odwiedzinach do chat góralskich, gdzie jego znane i lubione oblicze zapewniało gościnne przyjęcie.

Jego koledzy poznali się trafem. Ich spółka była jednym z owych związków podróżniczych, kiedy to para wykształconych ludzi zdybie się w pustyni i połączy się na czas pewien w celu wzajemnej rozrywki i obrony. Taka znajomość dojrzewa piorunem w zażyłość; możnaby ich wziąć za rodzonych braci. Jadają wspólną i jedyną łyżką, palą z jednej fajki, sypiają pod temże futrem, są nierozłączeni, daliby życie w obronie towarzysza, aż zobaczą świat własny. U rogatki pierwszego porządnego miasta kiwną głowami obojętnie, ścisną sobie dłonie i każdy pójdzie w swoją drogę, na wiekuiste niewidzenie. I oni tak zrobią prawdopodobnie.

W porze, w której przedstawiamy ich czytelnikowi, minęła już część indyjskiego lata. Zima była za pasem—zima północno zachodnich stanów, spadająca od bieguna jak lew chciwy ofiary, z zamiecią, burzą, mrozem syberyjskim. Wiadomo, że w tej części nowego świata ledwie kilka godzin oddziela porę godną maja od zawieruchy i dwudziestu stopni mrozu. Turyści nie lękali się takiej zmiany. Ich przewodnik był lepszym prorokiem atmosferycznym od stanisławowskiego kalendarza, a wróżył, że pogoda potrwa do połowy grudnia.

Gdyby klimat wypędził ich z gór, zamierzali udać się do Bismarcku, ostatniej mieściny nad Missuri, a zima nie mogła im przeszkodzić w tej podróży, bo droga szła po równinach i wzdłuż rzeki. Zresztą, cóż mogła zrobić montańska zima próżniakom, co nie wiedzieli, jak zabić czas do wiosny, a tak byli niewybredni, że póki był huk jeleni w borze, szałas nie przepuszczał śniegu, a Ben wymyślał co wieczora kłamstwo nieprawdopodobniejsze od poprzednich — to już byli radzi i szczęśliwi? Ponieważ jednak wszyscy lubią mieć jakąś wymówkę, dlaczego zbijają bąki — Orestes i Pylades tedy bawili w górach, jak powiadali, póki nie nałapią dość bobrów, aby kazać kuśnierzowi w Saint Paul zrobić dwa futra po same kostki, a z wielkiemi kołnierzami z srebrnych wyder, które także wypadało złapać. Jeżeli ten powód wystarczał dla nich, jeżeli dla bobrów pozwalali Benowi ciosać dzień w dzień kołki na swych głowach, niechże i czytelnika to zadowoli, chociażby dalszy tok opowiadania wskazywał, że co innego przykuwało ich do wąwozu.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

respolską bydła wielkiego sztuk 58,723 i małego—94,417.

Mięsa świeżego i solonego kolej terespolska przewiozła w r. 1876 — 55,246 pudów, kolej zaś wiedeńska—46,215.

Ożywione transporta cukru świadczą o obszerne produkcji w tym kierunku.

Przekonvwa o tem czyniony przewóz cukru np. w roku 1876 linjami, któremi nie mógł on być wwożony z zagranicy, a mianowicie warszawsko-petersburską (2,750,118 pudów), warszawsko-wiedeńską (1,367,273 pud.) i bydgoską (795,375 pud.).

Na tych kolejach transporta cukru w ciągu trzech lat znacznie się zwiększyły, podczas gdy na drodze terespolskiej, którą możnaby oczekiwać przywozu cukru z południowo-zachodnich gubernij Cesarstwa, transport od roku 1874 do 1876 zmniejszył się o 3,700 pud..

Cukier. w Królestwie produkowany, o ile sądzić można, z pomiędzy rynków Cesarstwa wywożony jest głównie do Petersburga.

Bawełny w roku 1876 przewiozła najwięcej kolej warszawsko-wiedeńska (643,419 pud.), następnie kolej bydgoska (473,075 p.) i łódzka (278,704 p.)

Transport przędzy i tkanin bawełnianych największych sięgał rozmiarów na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i na łódzkiej; ta ostatnia ze względu na stosunek przestrzeni i sił transportowych do ilości przewiezionego towaru, pierwsze zajmuje miejsce.

Transport przędzy bawełnianej na kolei wiedeńskiej wynosił w r. 1876—310,699 pudów, na łódzkiej—258,712 p., zaś tkanin bawełnianych piewieziono drogą żelazną wiedeńską—601,101 p. i łódzką—411,596 p.

Godne jest uwagi, że na kolei łódzkiej w ciągu trzech lat transport przędzy bawełnianej wzrósł z 186,092 p. na 258,712 p., zaś tkanin z 359,243 p. na 411,596 p.; dowód to olbrzymiego wzrostu przemysłu w Łodzi.

Ciekawe są wreszcie cyfry dotyczące przewozu węgli kamiennych.

Podczas gdy kolej warszawsko-wiedeńska przedstawia olbrzymi transport węgla kamiennego (w r. 1876 —34,308,250 p.), a za nią idzie bydgoska (6,051,148), tymczasem koleje za Wisłą położone przewożą bardzo nieznaczne ilości węgla, np. terespolska w r. 1876—983 p. i petersburska 88,385.

Widoczna ztąd, że jedynem źródłem węgli dla Królestwa są kopalnie krajowe w okolicach Dąbrowy i zagraniczne szachty i że jest on transportowany od granic Królestwa w kierunku do Warszawy, że jednak transport jego dalej za Warszawę zbyt byłby utrudniony i kosztowny; uregulowaniem tej kwestji i ułatwieniem transportu węgla po za Wisłę przy pomocy uproszczenia formalności ekspedycji, ma się zająć komisja kolejowa.

Charakterystyczne są wreszcie cyfry, wskazujące, że na kolei łódzkiej transport węgla kamiennego z 3,791,979 pudów w roku 1874 podniósł się do 6,048,679 p. w roku 1876; dowodzi to, jak już powiedzieliśmy, wzrostu i rozwoju Łodzi.

ECHA KĄPIELOWE.

I.

Z KARLSBADU.

Mamy tu zimę.... indyjską.

Podobnoć obecnie panuje ona w całej Europie, a przynajmniej zachodniej; deszcze nieustanne, termometr dochodzi najwięcej do dwunastu lub trzynastu stopni ciepła, flanela podrożała, waty nie można się prawie dokupić, a krawcy fabrykują zamaszyście paltoty zimowe dla nieopatrznych, którzy się lekko do wód wybrali.

Wszyscy przychodzą na gwałt ogrzewać się do Sprudla, który na szczęście nie utracił swoich kalorycznych własności.

Napróżno różne orkiestry wzywają do przechadzek, każdy z nieufnością uzbrojony w wielki parasol wychodzi na ulicę, lękając się dalszych wycieczek, które zwykle się kończą ogólnym potopem.

Słowem, od wielu lat nie pamiętają w Karlsbadzie takiego letniego sezonu.

Pomimo tego gości huk!

W początkach bieżącego miesiąca (lipca) było już przeszło 10,000 pacjentów zapisanych; nawet na Karlsbad, najliczniej z wód czeskich a nawet wszystkich niemieckich odwiedzany, liczba to nader znaczna.

Pomimo więc ciągłego budowania nowych domów, mieszkania znacznie podrożały i pod tym przynajmniej względem spotkać się można z przyjemnem wspomnieniem Warszawy.

Polaków dotychczas bardzo niewielu używa wód i kąpieli karlsbadzkich; wprawdzie dopiero sierpień nazywają tu „polskim sezonem“, ale widocznie wysokie ażio od pieniędzy odstręcza od wód niemieckich, gdzie naturalnie przybywającym z naszego kraju wszystko bajecznie kosztuje.

Ze znaczących osób także nikogo tu niema. Nie mówię już o głowach koronowanych, ale ani księcia, ani ministra nawet cokolwiek więcej znanego nie mógłbym wam wymienić, i tylko odnieść można ztąd pocieszające przekonanie, że wszystkie te znakomite osobistości cieszą się jak najlepszem zdrowiem.

Niema się czemu dziwić, pokój, więc wszyscy ci, którzy wpływają jakbądź na losy świata, wolni są od żółciowych przypadłości.

Za to stan handlowy niemiecki jest tu bardzo silnie reprezentowany, a nie brak także właścicieli i dyrektorów rozmaitych fabryk i zakładów przemysłowych.

I to także do wytłómaczenia, handel bowiem i przemysł szwankują tu bardzo od pewnego czasu.

Wszyscy się skarżą, nawet kupcy i handlarze, którzy tu przybywają z Wiednia, Czech, etc.; mówiłem z kilkoma z nich:

— Wie pan na kogo my najwięcej rachujemy—powiedział mi jeden—na rossjan i polaków; rzeczywiście jeżeli oni nie kupią, to już nikt nie kupi... a teraz coraz mniej ich zjeżdża, ci zaś, którzy przybywają, coraz są oszczędniejsi w wydatkach.

Klną więc giełdę berlińską, która najbardziej się przyczynia do utrzymania nizkiego kursu rubli, ale giełdowców nic to nie obchodzi, oni szukają tylko własnej korzyści, mało zaś dbają o to, czy kupcy i przemysłowcy będą bankrutować.

Dla nas to niewątpliwie lepiej, pieniądze zostają w kraju, a przemysł rozwija się ciągle.

A że skutkiem tego w wodach niemieckich i na rynkach handlowych pruskich mniej kursuje rubli, niema się o co zabijać: zdaje się nam, że wydaliśmy rubla, a nam tylko sześćdziesiąt kopiejek wyszło z kieszeni...

To także coś warte! —z—

Komunikowane.

— 30 czerwca (12 lipca) r. b., około godziny 12 w południe, jeden z aresztantów w cytadeli Aleksandrowskiej, nazwiskiem Bejst, wszedłszy na okno izby więziennej, zaczął łamać siatkę metalową, która zastępowała w oknie miejsce lufcika.

Zauważywszy to szyldwach, gefrejter 12-ej kompanji 40-go pułku koływańskiego piechoty Jan Kleszczewnikow, kazał Bejstowi zejść z okna, lecz Bejst, zamiast usłuchać legalnego żądania szyldwacha, zaczął go lżyć grubijańskiemi słowy i uczyniwszy ruch, jakby chciał wyłamać kratę, wysunął przez takową butelkę od wody i rzucił nią w szyldwacha.

Wówczas gefrejter Kleszczewnikow, uprzedziwszy kilka razy aresztanta, że będzie strzelać, nabił nakoniec broń w przytomności tegoż samego Bejsta, i w tym samym czasie, gdy ten ostatni, nie zważając na przestrogi cisnął w szyldwacha po raz drugi kawałkiem cegły, wstrząsając kratą, jakby usiłując ją wyłamać, szyldwach wystrzelił, wskutek czego nastąpiła natychmiastowa śmierć Bejsta, którego kula ugodziła w głowę, przeszła na wylot i wryła się w sufit.

Wiarogodność opisanych wyżej okoliczności potwierdziło urzędowo przeprowadzone na miejscu śledztwo i następnie sprawie tej nadano dalszy bieg prawny.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Na pogorzelców miasta Irkucka z Najwyższego dozwolenia zbierane będą w Cesarstwie i Królestwie składki.

= Podobno departament dróg żelaznych w celu polepszenia i zwiększenia przeznaczonych na skład towarów pomieszczeń stacyjnych na drogach żelaznych, wypracował nowy projekt, podług którego wszyscy ekspedjujący towary mają być obłożeni nowym podatkiem w wysokości $\frac{1}{5}$ kopiejki od każdego puda towaru. Projekt ten wniesiono niedawno do komitetu ministrów, zkąd przesłany został do p. ministra sprawiedliwości. Ten ostatni w zasadzie rzecz zaaprobował, lecz z warunkiem, ażeby drogi żelazne brały odtąd na siebie zupełną odpowiedzialność za całość ekspedjowanego towaru, przyczem cena jego ma być oznaczona podług rzeczywistej wartości, nie zaś według obecnie istniejących przepisów, które wartość każdego pudu towaru, bez różnicy, obliczają na 5 rs.

= *Nowoje wremia* donosi, że d. 21 czerwca (3 lipca) komitet techniczno-inspekcyjny dróg żelaznych rozesłał do wszystkich zarządów dróg żelaznych okólnik o uchyleniu pozwolenia przyjmowania do obsługi telegrafów na kolejach osób płci żeńskiej; o ile sądzić można, idzie tu o pozwolenie wydane w roku 1877.

= Dowiadujemy się, że pan minister finansów, na przedstawienie zarządzającego finansami Królestwa polskiego, polecił cztery pozostałe po ogrodzie świętokrzyzkim place przy ulicy Włodzimierskiej sprzedać przez publiczną licytację z zawarowaniem, że nowonabywca zobowiąże się dotrzymać serwitutów hypotecznie zastrzeżonych. Tak więc głośny proces skończy się uznaniem prawa hypotecznego i zgodnie z wyrokiem sądu okręgowego położony zostanie kres nieporozumieniom. Wypada tylko obecnie, ażeby warunki licytacyjne określiły dokładnie i najbardziej szczegółowo obowiązki, jakie na nowo-nabywcę placów serwitut wkłada, w ten bowiem jedynie sposób przystępujący do licytacji będą wiedzieli, czego się trzymać. W przeciwnym razie sprzedaż placów stałby się mogła źródłem nowego pasma nieporozumień.

= Ze względu na liczne w ogóle braki w meldunkach i niedokładność w wydziale adresowym biura p. ober-policmajstra, przedsięwzięta została reorganizacja owego wydziału. W tym celu polecono wszystkim właścicielom lub rządcom domów przedstawić do zarządu p. ober-policmajstra nowe karty meldunkowe dla wszystkich osób w ich domach zamieszkałych, począwszy od ostatniego spisu ludności w r. 1865. W kartach winny być zamieszczone wiadomości wskazujące pochodzenie osoby, jej imiona, nazwisko, przezwisko, jeżeli takowe ma, imiona rodziców, miejsce urodzenia, dowody legitymacyjne, sposób utrzymania i t. d.; karty nie są potrzebne dla wszystkich przyjeżdżających do miasta nie na stałe mieszkanie, lecz w celu tylko krótkiego pobytu.

= Z powodu nadejścia sprzyjającej pory dla szczepienia ospy ochronnej, władza policyjna rozkazała: Za pośrednictwem rewirowych dopilnować, ażeby dzieci biedniejszej klasy ludności, którym dotąd ospa ochronna zaszczepioną nie została, były natychmiast operacji tej poddane. Ospa bezpłatnie jest szczepioną w instytucie szczepienia ospy ochronnej przy szpitalu Dzieciątka Jezus, co wtorek i czwartek od 3 do 5 po południu, oprócz tego szczepią ją bezpłatnie lekarze miejscy w swoich mieszkaniach w poniedziałki, środy i piątki od 4 do 6 po południu.

= Lista lekarzy miejskich i dzisiejszych ich zamieszkań:

dr Zaremba, lekarz 2/3 cyrkułu, Nowe-Miasto nr 1.
dr Groer, lekarz 4 cyrkułu, Chłodna nr 23.
dr Grün, lekarz cyrkułów 5/6 i 7, na Nalewkach nr 11.
dr Nowakowski, lekarz cyrkułu 8, Królewska nr 8.
dr Kopeć, lekarz 9 i 10 cyrkułu, Chmielna nr 11, i
dr Bernhard, lekarz 1/11 i 12 cyrkułów, na Nowym-Świecie nr 76.

= Nowe budowle.

Na ulicy Wroniej pod nr. 693c stanie dom dwupiętrowy od strony ulicy, trzypiętrowy od strony podwórza.

Na Ząbkowskiej pod nr. 206 dom dwupiętrowy.

Na placu Witkowskiego i Miedzianej dwa dwupiętrowe domy.

Na Solnej dom trzypiętrowy z takąż oficyną.

Wiele innych pomniejszych udzielonych pozwoleń na wybudowanie i przebudowanie tak w Warszawie jak i na Pradze pomijamy.

= Dane statystyczne o ruchu ludności w naszem mieście, skutkiem nowego rozporządzenia władzy, mają być o wiele staranniej niż dotąd zbierane.

= Na konkursie ogłoszonym z powodu sześćdziesięcioletniej rocznicy założenia uniwersytetu petersburskiego nagrodzona została medalem złotym rozprawa polaka p. Adama Sznuka; jednocześnie też z powodu tej rozprawy towarzystwo historyczno-filologiczne wybrało autora jej na członka.

= W dniu jutrzejszym o godzinie piątej po południu odbędzie się ogólne zebranie członków zboru ewangelicko-reformowanego.

= Sesja zgromadzenia nożowników warszawskich zwołaną zostaje na dzień 17 bieżącego miesiąca.

= **Z teatru.**

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący, co następuje:

Teatr letni:

Poniedziałek: „Sabinki“; wtorek: „Żydówka“; środa: „W Alpach“, „Consilium facultatis“, „Postanowienia“, „O chlebie i wodzie“; czwartek: „Violetta“; piątek: „Syn puszczy“; sobota: „Za i przeciw“, „Pan Geldhab“, „O chlebie i wodzie“; niedziela: „Hans Jurga“, „Stary jegomość“, „Filiżanka herbaty“, „La ulicy“.

Teatr wielki:

Sobota: „Lohengrin“.

* Występy panny Jadwigi Czakówny przypadają w tym tygodniu w: „Consilium facultatis“, „O chlebie i wodzie“, „Hans Jurga“ oraz w „Starym jegomościu“.

Wczorajszy występ panny Cz. w „Panu Damazym“ powiódł się nadspodziewanie.

Sympatyczną artystkę teatru krakowskiego przyjmowano bardzo życzliwie.

* **P. Józef Rychter, dyrektor teatru krakowskiego,**

który bawił w zeszłym tygodniu przez kilka dni w Warszawie celem pozyskania sił nowych dla swojej sceny, zaangażował: panny Ostrowską i Stuartównę, pp. Rygiera i Zawadzkiego, uczennice i uczniów szkoły dramatycznej p. Derynga.

Uczeń tejże samej szkoły p. Popławski został angażowany przez dyrekcję teatrów warszawskich.

= **Z muzyki.**

K. Orkiestra drezdeńska pana Mannsfelda wykonała w sobotę część pierwszą symfonji „Joanna d'Arc" M. Moszkowskiego.

Z obszerniejszą oceną tego na uwagę zasługującego utworu muzycznego wstrzymujemy się aż do poznania całości, ograniczając się na zaznaczeniu tylko pierwszego wrażenia, odniesionego po sobotniej egzekucji.

Sam tytuł pierwszej części: „Życie pasterskie Joanny—widzenie o swem wysokiem posłannictwie Joanna objawia publicznie",—objaśnia, że p. Moszkowski należy do nowej szkoły muzycznej rewolucyjnej, której wybitnemi postaciami w dziedzinie symfonji są: Berlioz, Liszt i Rubinstein.

Utwory ich symfoniczne słusznie nazwano „muzyką programową" i w tem leży ich słaba strona, bo gdyby nie wypisane tytuły, niktby się nie domyślił treści przez kompozytora zbyt indywidualnie obmyślanej.

Potwierdza się tu zdanie teoretyków, iż muzyka bez pomocy słowa szczegółowego malowania tonami wystrzegać się powinna.

Najzagorzalszy zwolennik nowej szkoły przyznać musi, iż utwory programowe, pomimo że wiernie malują wrażenia programem ujęte, mogłyby z równym skutkiem być oddane inaczej, lub też zniosłyby inny tytuł bez uszczerbku swej wewnętrznej wartości.

Uwagę tę nasunął mimowolnie odegrany bezpośrednio przed symfonją Moszkowskiego „taniec błędnych ogników" Berlioza.

Wiadomem jest, że ludzie nawet niekoniecznie muzykalni jak np. Henryk Heine, mogą posiadać dar „widzenia tonów", to jest, że w czasie wykonywania utworu muzycznego w wyobraźni ich przesuwa się jak w kalejdoskopie szereg obrazów w związku ścisłym z kompozycją zostających.

Dla tych głównie muzyka programowa musi mieć urok niepospolity!

A jednak śmiało twierdzić można, że w największej liczbie takich słuchaczy nie znajdzie się dwóch, w którychby wyobraźnia po tej samej biegła drodze lub też zgodnie postępowała za wątkiem myśli kompozytora.

Ztąd właśnie pochodzi niepopularność i niezrozumiałość utworów tej szkoły, a zarazem tłómaczy się entuzjazm, jakim dają się unieść pojedyncze umysły harmonizujące z kompozytorem.

Nie znając całości, o kompozycji nie wyrokujemy—co do stylu, to p. Moszkowski wiernie trzymał się swych poprzedników: mało oryginalności, dużo efektów i zdradzające więcej inteligentnego muzyka prowadzenie instrumentów, — oto co zaznaczyć wypada.

W końcu zrobimy uwagę, że publiczności zebrała się zaledwie garstka, — świadczy to o zatraceniu zamiłowania do poważnej muzyki.

P. Mannsfeld ogłaszając program zapomniał symfonję Moszkowskiego wymienić, a był to przecież najwięcej interesujący numer...

* Panna Botówna, uczennica p. Jakowickiej, wyjechała w celu dalszego kształcenia się za granicą.

* W tych już dniach spodziewane jest postanowienie władz wyższych co do wyboru nowego dyrektora Konserwatorjum.

= **Ze sztuki.**

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły w ostatnich dniach następujące obrazy:

Wojciecha Gersona: „Chrzest Chrystusa w Jordanie", płótno wielkich rozmiarów, przeznaczone dla kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie; Łosia Włodzimierza: „Na brzegu Dniepru", Maleszewskiego Tytusa: „Wiosna" i „Jaś" (z powieści J. I. Kraszewskiego „Sfinks"), Millera Karola: „Głowa kobiety" oraz „Głowa mężczyzny", Strzałeckiego Wandalina: „Jasio konie poił, Kasia wodę brała", Wastkowskiego Franciszka „Poranek" tudzież „Południe".

Znajdują się też jeszcze na wystawie: „Władysław Warneńczyk" Matejki i „Długosz" Gramatyki Antoniego.

W sali rzeźb umieszczone zostało „Popiersie Mickiewicza", wykonane przez Pruszyńskiego Andrzeja.

* Dokonany już został zakup drugi obrazów, celem rozlosowania takowych pomiędzy członkami Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Obrazy te są następujące: Brodowskiego Józefa: „Krówki", Maleckiego Władysława: „Stare koryto Wisły", Strzałeckiego Wandalina: „W parku", Sztencla Maurycego: „Głowa mnicha" (studjum) i Witkiewicza Stanisława: „Pogrzeb".

Rozlosowaną też zostanie statua Kucharzewskiego Ludwika, przedstawiająca „Rzymiankę".

Wszystkie te dzieła sztuki nabyte zostały przez Towarzystwo za 1520 rs.

* Józef Brodowski, znany artysta-malarz, wykończa obecnie obraz większych rozmiarów „Oddanie sztandaru".

= Mieszkańcy ulic Twardej, tudzież ulic, z nią sąsiadujących, pozbawieni są niemal całkiem usług posłańców publicznych, którzy w tamtych stronach ukazują się nader rzadko.

Czyby więc, dla dogodności osób zamieszkałych przy owych ulicach, nie można było urządzić stacji posłańców choćby w pobliżu placu Grzybowskiego?

Odwołujemy się z tym postulatem do kogo należy.

= **Wypadki.**

* Usiłowanie samobójstwa.

Ludwik R., tokarz, przybył do magazynu p. Pika i począł targować rewolwer.

O cenę się nie spierał.

Kazał broń nabić i zamierzał następnie wystrzałem w czoło odebrać sobie życie.

Na szczęście zdołano dość szybko powstrzymać zbrodniczą rękę i rewolwer odebrać.

O ile się zdaje, R. w chwili tej był nieco podchmielony.

* Promienie słoneczne.

Wczoraj w południe pomocnik rewirowego Maciej Ł., czuwający na stanowisku u wrót belwederskiego pałacu, rażony promieniami słonecznemi, padł na ziemię i rozciął sobie twarz.

Na kurację odwieziono go do szpitala.

* Przy sklepie.

Przy ulicy Świętojerskiej, dwóch właścicieli sąsiadujących ze sobą sklepów ze starzyzną Szlama T. i Ajzyk E. rywalizowali wymową wobec przechodzącego kundmana.

W zapale Szlama T. tak silnie popchnął swego współzawodnika, że ten upadł w rynsztok i złamał sobie prawą nogę.

* Przy pracy.

Na stacji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej robotnikowi bufor przycisnął lewą rękę.

* Przejechanie.

Rozwożący chleb Aleksander R. na Nowolipiu najechał na 3-letnią dziewczynkę Rojzę H. i zranił ją w lewą nogę.

* Mały pożar.

Wczoraj w laboratorjum teatru od strony ulicy Wierzbowej w oknach drugiego piętra pokazał się silny dym.

Powstał on wskutek zapalenia się drewnianego pudełka.

Pożar bez następstw i strat natychmiast ugaszono

— **Kantor wekslu Hermana Gelda w Warszawie zakomunikował nam otrzymaną z St. Petersburga depeszę telegraficzną o odbytem w dniu dzisiejszym ciągnieniu 5% pożyczki premjowej pierwszej emisji, w którem główne wygrane padły na następujące numera:**

Serja	Nr.	Wygrano rs.
7,894	24	**200,000**
16,956	6	**75,000**
15,290	38	**40,000**
17,344	46	**25,000**
17,178	46	**10,000**
1,654	24	**10,000**
14,275	47	**10,000**
15,356	11	**8,000**
14,393	39	**8,000**
11,470	24	**8,000**
16 885	3	**8,000**
10,768	50	**8,000**
1,491	49	**5,000**
7,220	12	**5,000**
1,454	14	**5,000**
3,873	38	**5,000**
8 814	12	**5,000**
2,217	7	**5,000**
14 701	42	**5,000**
13,717	40	**5,000**

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Mikołaj Wolski, b. uczeń gimnazjum realnego z 1843 roku, rs. 1 na pomnik dla swego profesora Rogińskiego; J. Z. rs. 15 dla wyjątkowo biednych, przeważnie **dla tych co mają dzieci;** zjednoczeni stolarze rs. 25 dla dotkniętych powodzią pod Myszkowem; ks. Lende, proboszcz parafji Pokuty rs. 2 kop. 50 dla powodzian w Kromołowie; z Jakobstadu, kurskiej gubernji kop. 50 dla biura nędzy wyjątkowej; J. N. rs. 3 i suknia, oraz trochę bielizny dla biednej nauczycielki, bezimiennie kop. 50 dla nieuleczalnych kalek.

— Zawiniwszy względem pani R. M. w Ciechocinku przepraszam ją niniejszem i załączone trzy ruble przeznaczam dla ubogich do uznania redakcji.—Z.

— Portmonetkę, z pewną kwotą pieniędzy, notatkami i biletem wizytowym, znalezioną dziś w ogrodzie Saskim, za udowodnieniem odebrać można w redakcji; w razie niezgłoszenia się właściciela portmonetki do 20 b. m., kwota w niej zawarta oddaną będzie, zgodnie z życzeniem znalazcy, na rzecz biura nędzy wyjątkowej.

Nekrologja.

† Dnia 12-go b. m. zasnęła w Panu po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 71, opatrzona świętemi Sakramentami, ś. p. Izabella z Orłowskich **Piłsudzka,** wdowa po obywatelu ziemskim. Żywot tej bogobojnej niewiasty był pasmem poświęceń się dla bliźnich. Jej staraniem założony został dom dla nieuleczonych kalek. Tamto dotknięci niemocą, otoczeni byli Jej pieczołowitością, każdemu osłodzić cierpienia potrafiła z zaparciem się siebie, mimo podeszłego wieku służyła nieszczęśliwym i dla nich żyć pragnęła. Niespodziewany jej zgon, pogrąża żałobą oprócz rodziny i licznych przyjaciół, jeszcze tylu nieszczęśliwych, dla których matką i opiekunką być potrafiła. Nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy odbędzie się we środę, to jest dnia 16-go lipca o godzinie **11-tej** rano, w górnym kościele św. Krzyża, poczem nastąpi zaraz wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski.

—14655—

† Dnia jutrzejszego, jako w dniu imienin ś. p. Henryka **Samborskiego**, odprawioną będzie wotywa żałobna za spokój duszy zmarłego, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, na którą pozostała żona wraz z dziećmi krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza. —14641—

† W dniu 15 lipca, o godzinie **10-tej** rano, odprawioną zostanie wotywa w kościele powązkowskim, jako w rocznicę imienin ś. p. Henryka **Wąsowicza,** obywatela m. Warszawy, na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza.

—14636—

† We wtorek dnia 15-go b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Walerjana **Podgórskiego,** nadkonduktora drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała wdowa krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego zaprasza.

—14656—

† Ś. p. Michalina Zdzisława, córka Zdzisława i Józefy z Matejtów **Unruh**, nie skończywszy 7-miu lat wieku, zmarła dnia 13-go lipca r. b. Pozostała matka z rodzeństwem zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok dnia 15-go lipca, to jest we wtorek o godzinie **4-tej** z południa, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powązkowski. —14628—

† W dniu 29 czerwca r. b., w mieście Siedlcach, zakończył doczesną wędrówkę Wawrzyniec **Małachowski,** jeometra klasy II-giej, b. obywatel ziemski i miejski, urodzony w 1786 roku, żył przeto lat 93. Osieroceni i nieutuleni w żalu wdowa, dzieci, wnuki i prawnuki po niepowetowanej stracie najlepszego męża, najprzykładniejszego ojca i najzacniejszego obywatela, składają niniejszem publiczne i serdeczne podziękowanie kolegom i znajomym ś. p. Wawrzyńca za ich troskliwy udział w oddaniu ostatniej posługi zmarłemu; najprzewielebniejszemu zaś Duchowieństwu, które bezinteresownie licznie zebrało się dla uczczenia pamięci cnót nieboszczyka, niesiemy w podzięce kilka słów najwdzięczniejszego uszanowania i nigdy niewygasłej za jego chrześciańską łaskę pamięci. *Wdowa M.*

Siedlce dnia 9 lipca 1879 r. —14633—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 12-go lipca.—Gazeta *Liberté*, organ bonapartystowski, przeszła do obozu republikańskiego.

× **Paryż** 12-go lipca. — Prezydent rzeczypostolitej wydał dekret ułaskawiający **1,369** skazanych za różne zbrodnie i przestępstwa przeciw prawu powszechnemu.

× **Paryż** 12-go lipca.—*France* donosi o ucieczce dyrektora towarzystwa kolei konnej parysko-wersalskiej Francka, dokonanej po sprzeniewierzeniu pięciu miljonów franków.

× **Lyon** 12-go lipca.—Pomiędzy robotnikami pracującymi w fabrykach tkanin jedwabnych wybuchła zmowa: sztrejkujący domagają się przywrócenia taryfy z roku 1869.

× **Ham** 12-go lipca.—W dniu 20-tym b. m. nastąpi tu odsłonięcie posągu jenerała Foy.

× **Madryt** 12-go lipca. — W Hiszpanji panują wielkie upały. W Madrycie termometr podniósł się do 38 stopni. W Sewilli upały dosięgły 41 stopni.

× **Ajaccio** 11-go lipca.—Zmarł tu jenerał Ducasse, ostatni plackomendant Strasburga w 1870 roku.

× **Bruksella** 12-go lipca.—Negocjanci i fabrykanci tytoniu odbyli tu meeting; wniosą oni protest przeciw projektowanej ustawie o tytoniu.

× **Berlin** 12-go lipca.—W roku ubiegłym sędziowie rozjemczy otrzymali 11 993 skarg, więcej o 426 jak w roku 1877. Przez obustronną ugodę załatwiono 3,795 skarg. Przez odstąpienie od skargi zakończonych zostało 1,149 sporów. **7,000** spraw przesłano zwyczajnym sądom do **załatwienia.**

× **Wiedeń** 12-go lipca.—Rektorem wiedeńskiego uniwersytetu obrano protestanta profesora Brücke; od czasu istnienia uniwersytetu stało się to po raz pierwszy, iż godność rektora dostała się nie-katolikowi.

× **Praga** 12-go lipca.—Znany adwokat Juljusz Kleinrath dopuścił się sprzeniewierzenia pieniędzy swych klientów na sumę 50,000 guldenów; Kleinrath aresztowany.

× **Poznań** 12-go lipca.—Skonstatowano tu kilka nowych wypadków trychin.

× **Kraków** 12-go lipca. — Dr Nowicki, znany ichtyolog, zwołuje tu zgromadzenie celem założenia towarzystwa rybackiego, mającego na celu podniesienie rybactwa w kraju.

× **Lwów** 12-go lipca. — Dnia wczorajszego we wnętrzu restaurowanego domu na ulicy Halickiej oberwała się powała i runęła na mieszkańców: jedna z lokatorek została pod gruzami, dzięki jednak nadludzkim prawie wysiłkom straży ogniowej, wydobyto ją jeszcze żywą.

× **Lwów** 12-go lipca. — Rada miasta uchwaliła założenie szkoły czteroklasowej imienia Czackiego z wykładem polskim, dla dzieci izraelskich płci obojga.

× **Peszt** 12-go lipca.—W niektórych okolicach hrabstwa salmarskiego pojawiła się szarańcza, wyrządzając olbrzymie szkody. 3,600 ludzi użyto do wytępienia owadu. Szarańcza spustoszyła 600 morgów uprawnych pól.

× **Tyrnowa** 12-go lipca.—W kilkanaście godzin po przyjeździe ks. Aleksandra do miasta wybuchnął gwałtowny pożar. Książę znalazł się na miejscu pomimo późnej nocy. Spłonęło 40 domów.

× **Kronsztad** 12-go lipca. — Odbędzie się tu wielka rewja morska.

× **Kronsztad** 12-go lipca.— Przy ćwiczeniach z minami wybuchła jedna z min, napełniona 60 funtami pyroksiliny; z 22 ludzi składających załogę, 5 zabitych na miejscu, 7 niebezpiecznie ranionych i po większej części już z ran zmarłych.

× **Nowy-York** 11-go lipca.—W Memphis wydarzyło się kilka wypadków żółtej febry.

Telegram własny „Kurjera Warszawskiego."

Londyn 12-go. — Zwłoki księcia Ludwika Napoleona przywiózł wczoraj statek „Enchantress" do Woolwich. Do ostatniej chwili nie było wiadomem, jaki udział przyjmie rząd angielski, wreszcie zgodzono się, iż pogrzeb nie będzie miał żadnej cechy politycznej. Z tego powodu zmieniony został cały charakter obchodu, dyspozycje zaś zmieniały się nieustannie, obniżając znaczenie ceremonji. Oficjalny udział wojska został też usunięty, zapowiedzianej salwy działowej przy przybyciu zwłok nie było. Do statku o godzinie 2½ duchowieństwo zbliżyło się z abbe Freheim na czele; w kondukcie było kilku biskupów. Majtkowie znieśli trumnę. Grano marsz Beethowena. Tuż za trumną szli książęta: Karol i Lucjan Bonaparte, dwaj Murat'owie, Mouchy, Padua, Montmorency, Grammont, Moscua i dwaj Bassano, dalej Rouher, Cassagnac, Pietri, Haussman, jenerałowie Canrobert i Fleury. Później postępowali książęta Walji, Edynburg, Connaught, Cambridge i następca tronu szwedzkiego. Ciało okazało się źle zakonserwowane. do rozpoznania zwłok użytym był też i dentysta, Evans, ciało bowiem było w takim stanie, iż lekarska wizja opiera się przeważnie na budowie układu zębów. Ciało złożono w dwie trumny, wiozło je na lawecie angielskiej sześć koni. Właściwa ceremonja pogrzebu rozpoczęła się dziś o godzinie 12-tej w południe w Chislehurst. Zgromadziły się tłumy, wojsko wystąpiło licznie, przybyła też królowa Wiktorja z księżniczką Beatryczą, które to panie wraz z cesarzową Eugenją widziały pochód z oddzielnego namiotu. Tu za trumną szli książę Walji, wymienieni wyżej książęta, dalej książę Hieronim, ubrany w wielki znak legji honorowej w towarzystwie synów, przedniejsi bonapartyści, kilku robotników paryzkich, oficerowie angielscy. Dwóch artylerzystów dźwigało olbrzymi wieniec nieśmiertelników ofiarowany przez Wiktorję. Postawa Cassagnac'a wysuwającego się naprzód wzbudzała niesmak. Scena w kościołku zupełnie ciemnym — płonęła bowiem tylko lampa przy grobie Napoleona — nie pozbawioną była tajemniczego uroku. Żony bonapartystów szlochały głośno. Na zakończenie dała się słyszeć kanonada dział i salwa karabinowa kolegów księcia. Porządek niezakłócony. Pogoda szkaradna.

Przegląd polityczny.

W sobotę ukończyły się wybory do austryjackiej rady państwa. Jakkolwiek dotąd brakuje dokładnych obliczeń o stosunku głosów, jaki się ułoży w przyszłym parlamencie, to jednak przybliżony rachunek wykazuje niewielką nadwyżkę na korzyść stronnictwa konserwatywno-autonomicznego, które składać się będzie: ze „stronnictwa prawa", którego sternikiem jest hr. Hohenwarth; z partji feudalno-klerykalnej, reprezentowanej głównie przez historyczną szlachtę czeską, a mającej swój organ prasowy we wiedeńskim *Vaterlandzie*; a wreszcie z przedstawicieli słowiańskich narodowości: polaków, czechów i słowieńców. Jeżeli powiemy w przybliżeniu, że stronnictwo konserwatywno-autonomiczne rozporządzać będzie w nowej radzie państwa 170 głosami, to na centralistów przypadnie w takiem samem przybliżeniu głosów 160. Dodać jednak należy, iż około 20 nowowybranych niepodobna dotąd wybitnie scharakteryzować, gdyż żadnej nie noszą barwy politycznej. Przystąpienie ich do jednego z dwóch wielkich stronnictw przeważy szalę. W każdym razie większość będzie układać się bez stałej normy—z dnia na dzień, w miarę natury przedmiotu, będącego na stole obrad.

Stronnictwo centralistyczne, utraciwszy przeszło 50 krzeseł w Izbie, uważa się za rozbite, a tem samem i gabinet Stremayera utracił wszelką rację bytu. To też dzienniki wiedeńskie śpiewają już hymn pogrzebowy dzisiejszemu ministerstwu i wychodzą na harc przeciw przyszłemu prezesowi gabinetu, hr. Taafemu. Zmiana systemu musi niebawem nastąpić. Hr. Taafe, jakkolwiek oprze się na stronnictwie konserwatywnem, w każdym jednakże razie, nie powinien budzić podejrzeń o sterowanie nawy austryjackiej na fale reakcji. Charakterem jego politycznym jest umiarkowanie, a godłem: równowaga czynników politycznych i narodowych.

Wszystkie te kombinacje spełzłyby jednak na niczem, gdyby frakcja staroczeska p. Riegera nie wstąpiła do rady państwa. Jakkolwiek Rieger grozi tem jeszcze hr. Taafemu, to jednak skłonni jesteśmy tę groźbę uważać raczej za manewr taktyczny, jak skoro feudalna szlachta czeska, która stała aż dotąd na tym samym gruncie, co p. Rieger, po zawartym z niemiecką szlachtą w Czechach kompromisie postanowiła wstąpić na grunt konstytucyjny i na nim walczyć o swoje prawa. Dodać także należy dla ocenienia sytuacji, że za doprowadzenie owego kompromisu do skutku, cesarz Franciszek Józef pismem odręcznem podziękował hr. Taafemu.

We środę francuska Izba deputowanych uchwaliła nareszcie nową ustawę szkolną Ferry'ego, którą pospolicie nazwano we Francji: „ustawą przeciw Jezuitom". Mowy pp. Bardou, Leona Renault i Granier de Cassagnac'a nie znalazły echa u większości Izby, tak, że pomimo argumentów odwołujących się do wytycznych zasad każdej republiki: „wolności i równości dla wszystkich," artykuł 7, orzekający odebranie prawa nauczania kongregacjom religijnym, przeszedł większością 330 głosów przeciw 187, a cała ustawa większością 362 głosów przeciw 159 Uderzającą jest koalicja wszystkich stronnictw monarchicznych przy tej sposobności; za ustawą Ferry'ego głosowali wyłącznie republikanie, podczas kiedy Leon Renault, znany orleanista, w imieniu swego stronnictwa, oświadczył się, wraz ze stronnictwem hr. Chamborda i bonapartystami, przeciwko prawu, zrywając tem samem z liberalnemi tradycjami orleanistów. Jezuici zamierzają zbiorowo opuścić Francję i przenieść się na terytorjum belgijskie, graniczące z Francją, w nadziei, że arystokratyczna młodzież z Faubourg St. Germain odnajdzie tam swych dawnych nauczycieli. Tymczasem jednak losy prawa Ferry'ego nie rozstrzygnęły się jeszcze ostatecznie, gdyż prorokują, że w Senacie lewe centrum zamierza sprzymierzyć się z frakcją klerykalną i głosować przeciw rządowi. Samo już nawet odrzucenie wniosku „nagłości," której domagać się będzie Ferry, oznaczałoby wotum nieufności dla niego, gdyż odwlokłoby całą rzecz do jesieni, a tem samem, przyszły rok szkolny zastałby jeszcze dzisiejszą organizację.

Nowy wicekról egipski oświadczył drogą telegraficzną Nubarowi-paszy, iż powrót do Egiptu jest mu wzbronionym. Świadczyłoby to, że Tewfik nie rozumie swej roli, i że nie myśli zerwać z reakcyjnym kierunkiem, zainaugurowanym w ostatniej chwili przez Izmaiła-paszę, co kosztowało go tron egipski; czyż miałaby synowi ta wskazówka nie wystarczać? Artykuł *Temps'a* dokładnie charakteryzuje siłę niemiłego wrażenia, jakie krok ten wywołał w Londynie i Paryżu. Nie wpuszczenie do granic Egiptu Nubara-paszy, który wraz z Wilsonem i Blignieres'em usiłował stosunki finansowe Egiptu uregulować w duchu pogodzenia ich z interesami mocarstw europejskich, jest czynem arbitralnym, który zachwiewa w samym zarodzie stanowiskiem nowego khedywa.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Londyn, 12-go.— Jacht „Orontes" ze zwłokami księcia Ludwika Napoleona przybył dziś po południu z Portsmouth do Woolwich. Po odprawieniu mszy na pokładzie jachtu przeniesiono uroczyście trumnę do kaplicy, gdzie ją otwarto w celu sprawdzenia tożsamości i zabalsamowania ciała. Książęta Wales, Cambridge, Connaught, Edynburski i Następca tronu szwedzki przybyli tu dziś o godzinie 4 i udali się do kaplicy w celu asystowania przy sprawdzeniu tożsamości. O godzinie 6 złożono trumnę na lawecie armaty, poczem kondukt pod eskortą oddziału artylerji ruszył do Chislehurst.

Wiedeń, 12-go.— Dymisja ministerjum uległa zwłoce. Jutro odbyć się ma w tym przedmiocie rada ministerjalna.

Konstantynopol, 12-go.— Sułtan oświadczył księciu bulgarskiemu podczas jego odwiedzin, że w jak najkrótszym czasie wyśle do Sofji umyślnego posła, który mu wręczy berat inwestytury.

Haaga, 12-go.— Gabinet podał się znowu do dymisji.

Rzym, 12-go.— Dotychczas pewni są następujący członkowie gabinetu: Cairoli prezes ministrów i sprawy zagraniczne, Villa—wewnętrzne, Grimaldi— finanse, Baccarini—roboty publiczne, Perez—wydział oświecenia. Inni jeszcze się nie zdecydowali. Z pomiędzy tych ostatnich wymieniają: Valé—wydział sprawiedliwości, Bonelli—wojny, Acton— marynarki i Muffi—rolnictwa.—Do nowego więc gabinetu wchodzi: jeden rzymianin, dwóch sycylijczyków, dwóch neapolitańczyków, trzech lombardów i wreszcie jeden piemontczyk. Parlament ma być zwołany w poniedziałek.

Petersburg 12-go. — Dziś opublikowany Ukaz Najwyższy z 28 czerwca (10 lipca) znosi Ukazy z 12 kwietnia i 28 kwietnia 1877 r., na mocy których należące do okręgu wojennego odeskiego miejscowości, dalej: gubernatorstwo besarabskie i miejscowości nadbrzeżne gubernji chersońskiej i tauryckiej, a także półwysep Krym, wobec ówczesnej wojny, postawione były w stanie oblężenia. Również znosi się stan oblężenia na Kaukazie. Ukaz z dnia 9 sierpnia 1878 r. i 5 kwietnia 1879 r., tyczący się zaprowadzenia jenerał-gubernatorstw, pozostaje w swej sile.

Londyn 13-go. — Wszystkie dzienniki starają się przekonać, że sympatja narodu angielskiego i współczucie z powodu śmierci księcia Ludwika Napoleona oraz współudział w uroczystości pogrzebowej jest tylko osobisty i nie ma wcale politycznego charakteru i żadną miarą politycznie komentowanym być nie może. *Times* nazywa pogrzeb ostatnim aktem tragedji, która może jest grobem dynastji, dla której niema już nadziei powrotu na tron. Uroczystości pogrzebowej nie urządza państwo i niema ono żadnego politycznego znaczenia, udział więc jest zupełnie bezinteresowny. Francuzi przekonają się wkrótce, że anglicy z obojętnością spoglądać będą na dalszą historję bonapartyzmu, bo zmarła jedyna odrośl familji, dla której Anglja czuła sympatję. Dla Napoleona III sprzymierzeńca Anglji i dla jego syna, który zginął w szeregach angielskich, Anglia miała pewne obowiązki, z ich jednak śmiercią ustają związki sympatji z bonapartyzmem.

Petersburg 13-go.—Dziś wręczone zostało rządowi przedstawienie Porty w przedmiocie zniesienia naddunajskich twierdz w Bulgarji. Rosja oświadczyła, iż zniesienie 4 twierdz już rozpoczęto i należy się spodziewać, iż dokończenie zniesienia uskuteczni książę Aleksander bulgarski.

Paryż 13-go.—Senat po silnej dyskussji, w której przyjmowali udział legitymista Lareinty, Pelletan, Gavardic, Broglie, Brunet, Martel, odroczył wybór komisji dla prawa o nauczaniu do wtorku. Środek głosował z prawicą.

Berlin 13-go. — Z ośmnastu członków partji narodowo-liberalnej, którzy głosowali za taryfą celną, 16 wystąpiło z frakcji a między nimi przywódcy bawarskich i wirtemberskich liberatów Völk i Hölder.— Wice-admirał Henk otrzymał dymisję, do której się podał z powodu nieporozumień z naczelnikiem admiralicji Stosch'em.

Berlin 13-go. — Prezes sejmu Seydewitz mianowany został ober-prezydentem Szlązku.

Paryż 13-go. — Ministerjum odniosło zwycięztwo; izba przyjęła prawo karne dla izb według propozycji komisji senatu. Izba 262 głosami przeciwko 139 odrzuciła wniosek zniesienia rady państwa.

Wersal 13-go. — Izba przyjęła w pierwszem przeczytaniu pierwsze artykuły projektu do prawa tyczącego się powrotu izb do Paryża. Minister spraw wewnętrznych Lepère prosił izbę, aby przyjęła zmianę proponowaną przez senat, przez co ustrzeże się odroczenia wykonania postanowienia co do przeniesienia izb. Izba postanowiła w poniedziałek jako w rocznicę zburzenia Bastylli nie odbywać posiedzenia.

Sofja 13-go. — Dziś przybył tu książę Aleksander bulgarski. Przyjęto go z wielkim entuzjazmem, wielkie owacje — miasto przybrane flagami — wieczorem iluminacja.

Berlin 13-go.—Sejm przyjął prawo o taryfie celnej po imiennem głosowaniu, większością 217 przeciw 117 głosom, z dodatkiem, iż cła od zboża wchodzą w wykonanie 1 stycznia, od konopi zaś 1 lipca 1880 roku. Poczem kanclerz po przeczytaniu odpowiedniego polecenia cesarskiego, sejm zamknął. Prezes zamyka posiedzenie przy trzykrotnym okrzyku na cześć cesarza.

Wiedeń 13-go. — Rokowania między Serbją i Austrją w przedmiocie połączenia kolejowego, prowadzone od kilku dni bardzo energicznie, doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Traktat ma być ostatecznie podpisany jutro. Co się tyczy układów o traktat handlowy, to te prowadzić będzie specjalna komisja serbska, która wkrótce ma tu przybyć w tym celu

— *Art. nad.* — Przed kilkoma laty, bo jeszcze w roku 1875 (obacz nr 95 *Kuryera Codziennego*) zwracana była uwaga budujących domy, że jednym z powodów walenia murów może być chuda zaprawa wapienna i że łatwym do zaradzenia temu a nawet niedrogim srodkiem jest domięszywanie do takiej zaprawy niewielkiej ilości cementu, bo zaprawa z cementem zmięszana prędzej i silniej mury wiąże i większą nadaje im trwałość. Za informacja zaś jak cement używać należy wskazano wówczas broszurkę o cementach przez Leopolda Ertet, b. naczelnego inżeniera dróg żelaznych warsz.-wied. i warsz.-bydg. w r. 1871 wydaną, że jednak z tej przestrogi nie widać użytku, bo się w tych czasach kilka zawaliło domów, może więc nie będzie zbytecznem przestrogę takową ponowić z wskazaniem, że broszurka ta w tekście polskim jest do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa, a w rossyjskim — Istomina.
—14463—

KORONKI RUSSKIE
nadsyłane w komis na ulicę Warecką, obecnie sprzedają się przy **ulicy Mazowieckiej nr 11,** w mieszkaniu parterowem nr 2 z bramy na prawo.
—14490—3—3

— **Dr Grodzki,** autor *Poradnika lekarskiego dla mężczyzn,* róg placu św. Aleksandra i ulicy Mokotowskiej nr. 23. 3—6—14,383—

— **Dr Władysław Stankiewicz** przeniósł swe mieszkanie do domu sąsiedniego przy ulicy Włodzimierskiej nr 10. 3—3—14,437

— **Dentysta** Ludwik Rosenberg wprawia zęby sztuczne z massy **Celluloid,** która nie pęka i jest koloru naturalnego podniebienia; przyjmuje od 10-ej rano do 6-ej wieczór. Nowy-Świat nr 53. —13680—

— **Stanisław Lesser,** nauczyciel muzyki, mieszka obecnie przy ulicy Miodowej nr 11 (nowy).
—14069—6—6

— Urząd starszych zgromadzenia kupców miasta Warszawy. Stosownie do rezkryptu JW. prezydenta m. Warszawy z d. 28 czerwca (10 lipca) r. b., w sali posiedzeń tutejszego magistratu, odbyć się mają w d. 5 (17) b. m. i r., to jest we czwartek o godzinie 6-tej wieczorem wybory z grona kupców na posady radców handlowych przy Banku polskim.

Podając o tem do wiadomości pp. kupców gildyjnych, do tutejszego zgromadzenia kupieckiego należących. Urząd starszych ma honor prosić tychże, aby zechcieli zebrać się w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, w celu dopełnienia wspomnionych wyborów.
—14,475—2—3

— **Dr J. Rogowicz** zamieszkał w domu własnym, ulica **Nowogrodzka, 20** (drugi dom od Marszałkowskiej). 2—3—14,377—

— **Ludwik Pacanowski** przeniósł mieszkanie swoje z ulicy Leszno nr 32 do domu pod nr 471B nowy 28 przy ulicy Senatorskiej, obok resursy kupieckiej. 3—3—14386—

— Dr **KOHN** przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Miodową nr 15. 14509—3—6

— **J. Abczyński,** adwokat, przeniósł kancelarję na ulicę Długą nr 23 (Eldorado).—14593—1—2

— Kancelarja Antoniego **Osuchowskiego,** adwokata przysięgłego, przeniesioną została do domu p. Fuchsa, przy ulicy Miodowej nr 14. —14423—1—

— **Arnold Ohrring** przeniósł mieszkanie swoje z ulicy Erywańskiej nr 6, na ulicę Marszałkowska pod nr 49 nowy. 2—3—14,449

— **Dr Juljan Goldsobel** przeniósł mieszkanie na ulicę Gęsią pod nr 6, do domu pana Andersa. Przyjmuje chorych do godziny 9-ej zrana i od 4-ej do 6-ej po południu. 2—3—14,454

— **Dr M. Likiernik** powrócił z zagranicy do Łodzi i mieszka w dawniejszem swojem mieszkaniu w domu pana Piotrowskiego. 2—3—14.452

— *Zarząd wód mineralnych ciechocińskich.* W roku bieżącym dla podania możności mniej zamożnym osobom, korzystania z wód mineralnych i kąpieli ciechocińskich, ustanowiony zostaje *trzeci sezon* leczniczy, poczynając od dnia 20 sierpnia (1 września) do d. 20 września (1 października). Przybywający na ten sezon osoby wolne będą zupełnie od opłaty na muzykę, inne zaś opłaty zmniejszone zostają, a mianowicie:

1. Opłata wpisowa, od osób dorosłych z 2 rubli na rs. 1 kop. 50, od dzieci z rubla na kopiejek 75.
2. Opłata za kąpiel dla osób dorosłych, bez względu na czas, w którym daną będzie, ustanawia się:

a) za solankową w wannach porcelanowych po kop. 45
b) „ „ „ drewnianych „ 30
c) „ błotną kąpiel . . . . „ 60
d) „ tusze . . . . „ 15.

O czem Zarząd do wiadomości powszechnej podaje.
—14113—2—3

— **Witold Pronaszko,** adwokat przysięgły, przeniósł kancelarję swoją do domu pod nr 25 przy ulicy Długiej. —14354—3—3

— **Leopold Méyet,** adwokat przysięgły, przeniósł kancelarję na ulicę **Długą, nr. 26** (nowy).
2—3 —14,374—

— **Juljan Rauszer,** adwokat przysięgły, przeniósł kancelarję na ulicę Długą nr. 32 (vis-à-vis Hotelu Polskiego). 2—3—14,376—

TEATR LETNI.
Dziś: Sabinki. Jutro: Żydówka.

Cena okowity z dnia 14 lipca.
Hurt. skł. wiadro. rs. 6.77⁹ garniec rs. 2.20½.
Usposobienie mocne.

Dziś rano ciepła st. 15 w południe ciepła st. 19. (Reomura 760 Odmiana.)
—Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawa st. 4 cali 5

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 15-go t. j. we Wtorek: Rosół z ryżem, Sztuka mięsa z musztardą, Groch polny.

HOTEL EUROPEJSKI.

Dnia 12 Lipca 1879 roku.

Szypiłow Leonid, dymisjonowany pułkownik z Wiednia; Bajkowski Adm, obywatel z Kijowa; Cuillieron Fleury, fabrykant z Berlina; Chapon Amedei, negocjant z Berlina; Pigro Alina; obywatelka z Połtawy; Foa Wiara, żona sekretarza kolegjalnego z Kijowa; Lewszyn Teodor, obywatel, sędzia honorowy z Efrewowa; Lewszyn Nadzieja, żona obywatela sędziego honorowego z Efrewowa; Obrompalski Erazm, radca stanu, inspektor orenburskiej drogi żelaznej z Wiednia; Iwanów Grzegórz, ekspedytor z Aleksandrowa; Czarnko Leonard, urzędnik akcyzy asesor kolegjalny z Lublina; Kołopkow, praporszczyk z Łęczycy; Ginzberg Izydor, kupiec z Zawiercia; Ginberg Anna, żona kupca z Zawiercia; Rozenberg Ludwik, kupiec z Wiednia; Cienin Jan, Widdyński wice gubernator sekretarz kolegjalny z Sofji; hr. Plater Michał, obywatel z Iłłukstska; Naumow Mikołaj, radca honorowy z Kalisza; Nadeżdyn Aleksy, radca dworu z Petersburga; Kozłowski Szymon, prałat akademji duchownej z Petersburga.

Dnia 13 Lipca 1878 roku.

Staszewski Henryk, doktor prawa z Krakowa; Moritz Filip, kupiec z Petersburga; Rzentkowski Teodor, obywatel z Szczuczyna; Miljus Aleksander, podpułkownik z Brześcia; Malicki, sztabs-kapitan z Brześcia; Gorchower Mosiek, kupiec z Moskwy; Meske Matylda, żona budowniczego z Berlina; Frołowa Aleksandra, córka sztabs-rotmistrza z Brześcia; Timofiejew, podpułkownik z powązkowskiego obozu; Esaułow, kornet z powązkowskiego obozu; Zaleman Julja, guwernantka z Wiednia; Fridrich, inkwirent sądowy z Kutna; Slepikowska Julja, wdowa po asesorze kolegjalnym z Wilna; Wiereszczyńska Izabela, obywatelka z Nowoaleksandrowska; Sergiejew Aksander, kupiec z Jelecka; Zaleman Włodzimierz, pomocnik aptekarski z Wilna; Preis, podpułkownik z Petersburga; Radecki, doktór wojskowy z Petersburga; Werner Paweł; kupiec z Ozorkowa.

Unrug Henryk, ob. z Prus — z Węgrowic; Brzeziński Witold, ob. z Wzgórza; Mistral Józef, kapitalista z Paryża; Gerngros, dymisjowany jenerał-lejtnant z Moskwy; Gonsowski Ignacy, ob. z Miastkowa; Rainoch Anna, żona budowniczego z Krakowa; Graf Ignacy, kupiec z Moskwy; Von Engelhardt Fryderyk; ob. z Rygi; Golstein Adolf, ob. z Petersburga, Smolaninow Aleksander, rzeczyw. Student Uniwersytetu z Moskwy; Ikonnikow Kirył, kupiec z Wołogocka; Pasini Karol, ob. z Petersburga; Trembicki Stanisław, ob. z Kijowa; Przesmycki Stanisław, ob. z Brześcia; Aleksandrowicz Karol, radca dworu z Kalisza; Mendel Chaim, agent handlowy z Brześcia.

Eldorado: Teatr artystów dramatycznych pod dyrekcją pana Karola Doroszyńskiego. — Dziś **Zemsta nietoperza,** akt 2-gi.—**Jawnuta,** — Jutro: **Krewniaki,** komedja w 4-ch aktach, M. Bałuckiego.

Dolina Szwajcarska.

Dziś w poniedziełek dnia 14 Lipca r. b.

KONCERT
Orkiestry Drezdeńskiej
pod dyrekcją
Hermana Mannsfelda.

Między innemi wykonane zostaną: Uwert. z „Niemy z Portici,“ Aubera; „Marynarze;“ duet: Wilboa; Marsz turecki Beethovena; Introdukcja i polonez Dunklera.

Jutro we Wtorek dnia 15 Lipca
Między innemi wykonane zostaną: Uwerturn z opery „Nabuchodonozor,“ Verdi; Kaiser Marsz, Wagnera; Romans z opery „Dmorat,“ Meyerbeera; Fantazja z „Aida,“ Verdi.
Wejście kop. 35. — Początek koncertu w Niedzielę i Święta o godz. 6 — w dnie powszednie o 7 wieczorem.
W razie niepogody koncert odbędzie się w sali

NOWA PRALNIA MATYLDY

przeniesiona na ulicę Chmielną Nr 10.
Przyjmuje wszelką bieliznę do prania.
1—3 — 14595 —

Zakład Naukowy Żeński
R. LANDAU,
przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 5, drugi dom od rogu Granicznej.

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów. że zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek. odbywa się codziennie. Nadto Nauczycielka z patentem wyższym, przyspasabia przez cały czas wakacyjny uczennice do gimnazjum.
1—6 — 14596 —

Lekcje Tańca

udziela się młodzieży obojga płci i dzieciom, przez czas wakacji.—Wiadomość w zakładzie naukowym żeńskim Nr 8 Karmelicka.—Tamże jest potrzebną **Osoba** wykształcona na remiplace, lub cudzoziemka. 8039—3—3

Oryginalne Maszyny SINGERA

są tylko w Warszawie, przy małej zaliczce
na wypłatę tygodniową
Rs. 1.
WIERZBOWA 4 i DŁUGA 20,
do nabycia
G. NEIDLINGER.
9—18 — 13312 — Generalny Agent.

W Janikowie pod Kozienicami od stacji kolei Nadwiślańskiej **Sobolew** mil dwie, jest do sprzedania

200 sztuk Skopów,

rosłych i dobrze dopasionych, skóry zdatne na kożuchy. Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela. 1—1 — 14581 —

Nagrody rs. 10.

W jednym ze składów futer, zaginęło w ostatnich dwóch tygodniach, **6 sztuk tumakowych (kunich) skórek,** znaczonych, ktoby wiedział o takowych gdzie sprzedano lub zastawiono, raczy dać znać pod Nr. 30 i mieszkania 30, na ulicę Długą, za powyższą nagrodą. —14608—1—3

Nagrody rs. 5.

W dniu 9 lipca r. b. zgubiono **Broszkę** złotą z koralem i z białą perłą małą w środku broszki.—Łaskawy znalazca ze względu, iż broszka ta drogą jest pamiątką, raczy zwrócić takową za powyższą nagrodą na ulicę Rybaki Nr 2/2564, w szyperskiej gospodzie do Baranowskiej. —24626—1—1

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA POLLACK SCMIDT

Krakowskie-Przedmieście Nr 7
dom hr: Krasińskiego



Sprzedaje
Maszyny ręczne i nożne
oryginalne amerykańskie, angielskie, francuzkie, niemieckie, wszystkich najnowszych i najpraktyczniejszych systemów.
po cenach najtańszych w Warszawie.
Skład egzystuje od roku 1865 r.
6—30 — 13918 —

Professor gimnazjum pierwszego pozostający na lato w Warszawie proponuje swoje usługi, życzącym brać lekcje języków starożytnych i rossyjskiego, oraz podejmuje się przygotowywać do niższych klas gimnazjum klassycznego. Wiadomość można powziąść na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 33, mieszkania 1, od 9 do 12 rano i od 5, do 8 wieczorem. 2—2 14360 —

Spichrze do wynajęcia.

W domu Nr 958/9 (nowy 11), przy ulicy Gnojnej, są do wynajęcia zaraz, trzy obszerne i suche **Spichrze,** z dogodną windą, oraz **SUTERYNA** na warsztat, skład owoców, towarów. lub magle; nadto od Ś-go Michała **WIELKI SPICHRZ (parter i piętro)** z osobną windą wózkową. — Wiadomość na miejscu u rządcy domu, stróż wskaże.
—14635—1—6

Kilka Majątków Ziemskich

w glebie czysto-pszennej, z zabudowaniami murowanemi, z ogrodami, stawem, młynem wodnym, łąkami, z lasem, z inwentarzami żywemi i martwemi, pod korzystnemi warunkami, są do sprzedania, w bliskości kolei. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 47, na 3-m piętrze, od godziny 4 do 6 po południu.
2—6 — 14420 —

N. Dawison.

Wykładający **buchhalterję**, zmienił mieszkanie z ulicy Dzielnej, na Hożą Nr 18.
2—6—14341—

Warszawskie Przedsiębierstwo dostawy Nabiału

W. J. PODOSKI i S-ka.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 2 Lipca, urządzoną została sprzedaż nabiału w sklepach pieczywa:

Piekarni Nowej:
Przy ulicach: Mazowieckiej Nr 5.
Marszałkowskiej Nr 71.
Elektoralnej.
Twardej naprzeciw Marjańskiej.

Piekarni Warszawskiej
Przy ulicach: Marszałkowskiej róg Nowogrodzkiej.
Twardej Nr 19.
Bielańskiej.
Leszno Nr 40 lit. A.
Chłodnej Nr 22.
Elektoralnej naprzeciw szpitala.

Piekarni Krakowskiej
Przy ulicach: Senatorskiej Nr 16.
Nowy-Świat Nr 32.
Koziej Nr 2.
Długiej Nr 17.
Ordynackiej Nr 8.

Od 8 Lipca w sklepach pieczywa **Piekarni Nowej** przy ulicy Wspólnej między Kruczą i Marszałkowską.
Widok między Bracką a Marszałkowską.
5—6 — 13939 —

Do Składu głównego

G. KNASTER

Aleja Jerozolimska Nr 36,
nadchodzi co tydzień
świeży transport najlepszego Cementu

Portland „Grodziec,“

oraz
CEGŁY i GLINY OGNIOTRWAŁEJ

„Ramsay,“

które skład poleca łaskawym względom Szanownych Klijentów.
4—6—14131—

Zamiejskie wycieczki

Administracja zakładu Restauracyjnego w **„Zaciszu“** położonego na 4-tej wiorście za rogatką Ząbkowską, ze stacji przy domku żelaznym na Nowym Zjeździe, wysela codziennie swoje omnibusy, po kop. 25 od osoby, w następującym porządku:

Do Zacisza:
o godzinie 7 rano
„ 11 „
o godzinie 3 po południu
„ 6 w wieczór.
„ 7 „

Z Zacisza:
o godzinie 9 rano
„ 1 w południe
„ 5 w wieczór
„ 9 „
„ 11 w nocy.

W każdą niedzielę i święto komunikacja omnibusami zdwojona; orkiestra i ognie sztuczne. 2—2 — 13772 —



Fortepian

do wynajęcia na godziny, ulica Nowogrodzka Nr 11, na dole, od frontu. —14321—3—3

3000 sztuk nowej

Posadzki dębowej

w deseń szachownicy składanej, zupełnie odleżałej, fabryki Skierniewickiej, do sprzedania od razu lub częściowo za umiarkowaną cenę w Kantorze **Józefa Czekalli et Comp. w Warszawie ulica Leszno Nr 1.**
3—3 — 14353 —

Uzdolniony Czeladnik Młynarski,

dokładnie obeznany z kuciem kamieni francuzkich, posiadajacy na to odpowiednie świadectwa, znaleźć może zaraz pomieszczenie. Bliższa wiadomość w kantorze Piekarni Warszawskiej, ulica Leszno Nr 40a. — 14455 —

Szafy Sklepowe

rozsuwane, szklanne, z **Bufetami,** do sprzedania.—Hoża Nr 2, u gospodarza. — 14268

Uczeń klassy VII,

życzy sobie udzielać korepetycje, lub przysposabiać do klas niższych gimnazium.—Adresy proszę złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. C. D. —14629—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do fabryki wyrobów złotych.—Nowo-Senatorska Nr 4. —14618—1—3

MAMKA

zdrowa ze świeżym pokarmem szuka służby, jest pod Nr 4 ulica Nowomiejska i Gołębia, na 1 piętrze. —14631—1—1

KOPISTA

zdolny kopiować rysunki techniczne, anszlagi i t. p. prace, mając czas wolny szuka zajęcia odpowiedniego u panów budowniczych i inżynierów.—Róg Senatorskiej i Bielańskiej Nr 16, mieszkania 21, do 10 rano. —14612—1—3

SUBJEKT

handlu towarów kolonialnych, władający językiem niemieckim i polskim poszukuje posady natychmiast, albo od 1-go Października.—Oferty uprasza nadsyłać pod lit. **C. V. 200,** poste-restante **Bojanowo** (prow. Poznańska).
—14604—1—3

URZĘDNIK,

posiadający wyższe wykształcenie prawne, siedm języków, wszechstronną znajomość przepisów i stosunków, łatwość niezwykłą wypisania się stylem jasnym i ściśle logicznym, szczególniej w przedmiotach treści urzędowej, w języku rossyjskim, podejmuje się stosownych prac i interesów, w mieszkaniu swojem: Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom W-go Fajansa, 3 piętro, od frontu, lokalu Nr 8, codziennie od godz. 5 do 8 wieczorem.—Żądania z prowincji załatwa tamże listownie (adr. J. Lub...).
—14624—1—6

CZŁOWIEK

posiadający języki: polski i rosyjski, pragnie mieć zajęcie w godzinach po biurowych za niewielkie wynagrodzenie u pp. Sędziów pokoju lub rejentów.—Oferty składać proszę w kiosku przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-tej Anny, gdzie i pismo widzieć można. —14614—1—3

Poszukuje się pod Nr 40 Aleksandrowska ulica

SŁUŻĄCEJ

ze wszystkiem (oprócz obiadu), z dozwoleniem oprócz swojej roboty, zajmowania się obcą w domu, do posług przy osobie, mężczyznie, z płacą miesięcznie rs. 5.—Wiadomość codziennie z rana do 9 po południu od 6 godziny, mieszkania Nr 5, na dole. —14607—1—1

Za bardzo przystępną cenę



2 Garnitury Mebli

do sprzedania, **Szesląg, Stoliki** do kart i t. p. — Ulica Pańska Nr 10, mieszkania 8, u tapicera. —14630—1—3

NAJLEPSZA MUSZTARDA

w różnych gatunkach, w **niczem nieustępująca zagranicznym,** nabyć ją można w każdym czasie w fabryce **A. SCHWEJTZER,** w większych lub mniejszych ilościach, to jest na GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej w domu p. Hessego Nr 19.
—14619—1—3

Pewien Interes Przemysłowy,

istniejący od lat kilku z powodzeniem, a któren wymaga pewnych zmian dla powiększenia tegoż i urządzenia lepszej administracji poszukuje kogoś z kapitałem rs. 1,000, jako **et Comp.,** lub jakie inne stosowne warunki.—Adres w Kiosku na Nowem Mieście.
—14615—1—2

Odwołanie Upoważnienia.

Ostrzegam każdego kogo to interesować może, aby nikt nie wchodził w żadne umowy z Grzegorzem Kaniewskim stelmachem, o najem lokali w domu moim pod Nr 2476/7 nowym 13, przy ulicy Przejazd w Warszawie, ani pieniędzy komornianych onemu niewypłacał, pod nieważnością i skutkami prawa, gdyż Kaniewski został oddalonym od rządcostwa domu powyższego. Upoważnienia w tym względzie z d. 28 Listopada 1878 r. zwrócić niechce, to jako odwołane, jest nieważne.
Piotr Kobyliński.
—14578—1—3

Nowe Łazienki Letnie

dla mężczyzn i kobiet, od strony Warszawy **wprost ulicy Tamki** ustawione.
Otwarte codziennie od 4 rano do 10 wieczorem. 7—12 — 14155 —

OGŁOSZENIE.

Powołując się na trzykrotne ogłoszenie w miejscowych gazetach, a mianowicie: Dzienniku Warszawskim za Nr 19, 30 i 41 z r. b., w Gazecie Policyjnej za temiż samemi numerami i w Kurjerze Warszawskim za NN. 28, 42 i 51, o zatraceniu dowodu depozytowego Banku Polskiego z dnia 10 Lipca 1878 r. za Nr 2977 wydanego na imie Julji Chariczkowej na summę rs. 2200 różnemi papierami publicznemi, Bank Polski podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na zasadzie artykułu 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 18 (30) Czerwca 1865 roku, ponieważ nikt w terminie oznaczonym z powyższym dowodem się nie zgłosił, to Bank tenże dowód za Nr 2977 umorzył.

Wice-Prezes Banku (podpisano) **A. Nagórny.**
1—1 — 14620 — Naczelnik Kancellarji (podpisano) **A. Hertz.**

UWIADOMIENIE.

Mam honor polecić Szanownej Publiczności mój

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD

RESTAURACYJNY

niedawno otworzony przy ulicy Senatorskiej i Placu teatralnym pod Nr 7, na 1-szem piętrze, w którem wydaję wszelkie potrawy à la cart, po nader umiarkowanej cenie, oraz dla wygody Szanownej Publiczności, urządzam obiady po stałej cenie, to jest po rs. 1 kop. 50 i 75 kop. i takowe wydaję od godziny 1 do 7.

Przytem nadmieniam, że pomimo obszernego i pięknego lokalu jaki obecnie zajmuję, **powiększam jeszcze o kilkanaście pokoi,** w których będę miał możność przyjmować **wszelkie zamówienia** tak na większe jako i na mniejsze zebrania osób dając ku temu oddzielny lokal i zapewniając zupełne się wywiązanie z każdego zamówienia tak doborowemi potrawami, jako też przystępną ceną.

S. Zięciakiewicz.
1—6 — 14602 —

Zarząd Piekarni Nowej

A. Ł.

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat, w domu pod Numerem 74/1317 istniejącej,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność:

1º że Chleb Węgierski, jak się to praktykuje już od dni 3-ch, będzie i nadal zaopatrywany w naklejone na wierzchu kartki z firmą zakładu, a to w celu uniknięcia na przyszłość, zdarzającej się w obcych sklepach sprzedaży chleba takiejże nazwy, w innych zakładach wypiekanego, za wyrób Piekarni Nowej;

2º że filja, istniejąca od lat sześciu przy ulicy Hożej, w domu W-go Rybińskiego pod Nr 3 1656/7; przeniesioną została od dnia 9 Lipca r. b., do nowo urządzonego i obszerniejszego sklepu, po drugiej stronie tejże ulicy, wprost bramy targowej, w domu W. Suchert pod Nr 1/1686;

3º że w miejsce zwiniętych sklepów filjalnych na niektórych ulicach, urządzone zostały nowe filje, a mianowicie: przy Placu Aleksandrowskim w domu W. Nowakowskiego pod Nr (7) 1588/9, oraz przy ulicy Elektoralnej w domu W. Stopczyk pod Nr 7/794C;

4º że filja istniejąca od lat dwóch na Tłomackiem, w domu W. Bergsona pod Numerem (9—11) 739*a* i *b*, przeniesioną została do większego sklepu, w tymże samym domu, przy samej bramie wjazdowej:

5º że od dnia 15 b. m. sprzedaż wyrobów Piekarni Nowej, odbywać się będzie w sklepie filjalnym przy ulicy Wspólnej, w domu W. Muklanowicza pod Nr 26/1641, zaś w następnym tygodniu, rozpocznie się takaż sprzedaż, w sklepie przy ulicy Widok w domu W. Westenrick, pod Nr 11/1574 H. 1—1 — 14623 —

Dentysta

Szymon Rotheim

powróciwszy z zagranicy, przyjmuje chorych od godziny 10-tej rano do 6-tej po południu w lokalu swoim przy ulicy Królewskiej Nr 37. Leczy specjalnie choroby dziąseł, zębów i wogóle wszelkie choroby dentystyczno-hirurgiczne, usuwa nieprzyjemny zapach z ust, plombuje i wprawia zęby sztuczne na kauczuku, złocie i platynie, podług najnowszych sposobów używanych w sztuce lekarskiej. 2—6—14443—

Młody Człowiek,

dokładnie obeznany z buchhalterją włoską i posiadający dobre rekomendacje, może znaleźć zajęcie od 9-tej z rana do 3-ciej po południu. Bliższa wiadomość w kantorze Piekarni Warszawskiej. Ulica Leszno Nr 40a.
2—3 — 14555 —

Do wynajęcia

Lokal

fabryczny, złożony z 9 dużych pokoi, z górą nad całym tem mieszkaniem i szopą.—Tamże jest do sprzedania **parowa maszyna** o sile 8 koni, zaledwie parę miesięcy używana i transmisja.—Wiadomość Chmielna Nr 60, u właściciela domu. —14587—1—3

Letnie Mieszkanie

z powodu wyjazdu za granicę jest do wynajęcia za rogatką Belwederską o kilkaset kroków

w Pałacyku

na parterze, złożone z 7 pokoi, z 4 wejściami i kuchnią w suterynie, które mogą być podzielone na mniejsze. — Wiadomość w Zakładzie Tapicerskim S. Wrotnowskiego, Czysta Nr 415. —14584—1—2

Z powodu wyjazdu

jest do odnajęcia jeden lub dwa pokoje z meblami, cenę bardzo przystępną, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Złotej Nr **6,** mieszkania **14.**
—12223—

LOKAL

jest do wynajęcia w każdym czasie, składający się z dwóch pokoi i kuchni, na pierwszem piętrze, wiadomość u szwajcara w hotelu paryzkim, ulica Bielańska nr 9.

Filja Zakładów Józefa Ungra

przeniesioną zostaje od dnia 25-go Lipca, z ulicy Miodowej na ulicę NIECAŁĄ, do domu Hr. KRASIŃSKIEGO; do dnia 25-go interesa załatwia Kantor główny NOWOLIPKI Nr 3.

—14651—

WAŻNA WIADOMOŚĆ

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Otrzymaliśmy na

SEZON LETNI

WIELKI WYBÓR Garderoby Męzkiej:

Garnitury czarne Tużurkowe, Frakowe i Żakietowe; Garnitury Marynarkowe płócienne i alpagowe, letnie Sak-Palta Kortowe, Alpagowe i Płócienne do kurzu, Haweloki różne, Burki rozmaite. Kurtki do konnej jazdy, do polowania i pojedyncze, z kortu. alpagi i płótna; Szlafroki; Garnitury **dziecinne** kortowe i płócienne; oraz **WIELKI WYBÓR** Kamizelek aksamitnych, sztuczkowych i kortowych

po cenie niżej kosztu.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkow. 29—0—8326—

Od dnia 1-go Lipca 1879 r.

FABRYKA WYROBÓW ŚLUSARSKICH

Feliksa Zglinickiego,

przeniesioną została z pod Nr 12, przy ulicy Złotej na ulicę **WSPÓLNĄ Nr 1600 lit. p.** od domu własnego, położonego obok Fabryki W-go Woronców-Weljaminowa. — 13596 —

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie

CYGAR, PAPIEROSÓW I TYTONI,

Z FABRYKI

J. L. SZERESZEWSKIEGO

w Grodnie,

odbywa się w magazynach

J. ROSENBLUMA,

w Warszawie i Płocku 2—3 — 14036 —

Świeże transporta.

OBICIA

od 15 kopiejek.

Obicia papierowe.

SKŁAD

OBIĆ PAPIEROWYCH

JÓZEFA OPENKOWSKIEGO,

poleca **WIELKI WYBÓR**

OBIĆ PAPIEROWYCH,

odznaczających się **gustem** i **taniością, trwałością** i **elegancją.**—Towary sprowadzane z fabryk zagranicznych.

Róg ulic: Miodowej i Senatorskiej.

Tanio i elegancko!

OBICIA

od 15 kopiejek.

Róg Senat. i Miodowej.

—12622—0—10

Korzystna Oferta!!

Potrzebnym jest do wyrobionego hurtownego interesu **Wspólnik, z kapitałem od od 3 do 5 tysięcy rubli.** Ten interes dobrym byłby nawet dla Emerytów, lub mających kapitały, gdyż całodziennego zajęcia nie wymaga. Taż sama osoba, jeżeliby sobie życzyła, może przyjąć zajęcie jako **Kassjer** lub **Buchhalter**. Kapitał może być gwarantowanym. — Wiadomość: Bracka Nr 10. mieszkania Nr 2 na parterze, tylko od 11-tej do 1-szej i od 4-tej do 6-tej. 1—3—14616—

Spółka Majstrów:

Murarskiego, Ciesielskiego, Stolarskiego i Malarskiego,

ma honor uwiadomić, że przyjmuje wszelkie roboty w zakres powyższych fachów wchodzące tak w domach nowych jak i mających się odnawiać.

Spółka odstępuje stały procent niżej od podanych deklaracyj w następującym stosunku.

Roboty obliczane w miarach podłużnych po jednej kop. od łokcia niżej lub na każdych 20 kop. w miarach kwadr. po $1\frac{1}{2}$%, kubicznych po $2\frac{1}{2}$%.

Osobom zamawiającym roboty w roku bieżącym na następny, spółka odstępuje 2% od całej sumy objętej kontraktem. — Wiadomość powziąć można: ulica Marjańska Nr 5 u technika reprezentanta Spółki, stróż wskaże.

1—3—14611—

Magazyn Mój ubiorów mężkich' egzystujący dotychczas przy ulicy Elektoralnej Nr 3, przeniosłem z dniem 1-m Lipca r. b. pod Nr 4 tejże ulicy, obok Banku Polskiego i zaopatrzyłem takowy w dobór najświeższych materjałów tak zagranicznych, jako i krajowych.

Staraniem mojem będzie łaskawych moich kundmanów i nadal nietylko akuratnem wykończeniem zlecanych mi obstalunków, lecz i przystępnością cen zadawalniać; polecam się przeto względom Szanownej Publiczności

W. Śliwiński.

1—4—14572—

Ktoby miał do zbycia

Meble używane, w dobrym stanie, świeżego fasonu. lustra, dywany i t. p. zechce adres nadesłać do Magazynu Mebli używanych i nowych **Piechowskiego i Szczotkowskiego**, Marszałkowska N 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 29—0 — 3185 —

NOWOŚĆ!!!

Niżej podpisany poleca Szanownej Publiczności jakoteż i **PP. Kupcom Bielizny** swój nowo-urządzony Zakład dla wykonywania **monogramów** jakoteż **haftów** na **kapach, serwetach, chustkach,** oraz **falbanach** i t. p.

Tamże przyjmują się do **plisowania** wszystkie materje. Wykonanie jak najśpieszniejsze.

A. AURICH.

Ulica Danielewiczowska, Nr 5, w podwórzu na prawo.

4—6 — 14142 —

Wszelkiego rodzaju

PRZEPISYWANIA

podejmuje się, posiadający czysty i czytelny charakter pisma, szczególniej poleca się pp. Budowniczym, do przepisywania anszlagów do ubezpieczeń.—Potrzebujący raczą zostawić swe adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. O. 100. —13945—3—3

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy	11	05 r.	6	— w.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w.	7	— r.
Warsz.-Bydgow.				
Osobowy 3 klasy	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy	10	14 r.	8	7 w.
Kurjerski 2 klasy	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy	8	8 w.	7	23 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

Otworzony przed czterema laty

Zakład Naukowy,

dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska i do szkół junkierskich na prawach trzeciego rzędu.

Przyjmują się **pensjonarze** i **przychodni.** Zapis codziennie prócz dni świątecznych od 5—7 po południu w kancellarji zakładu przy ulicy **Leszno Nr 25,** dom W. Kubarskiego. 10—0 — 13198 —

Spółka Połączonej Pracy Kobiet.

Instytucja wyłącznie kobieca i przez kobiety kierowana, ulica Hrabiego Berga Nr 9.

Przyjmuje do roboty: **suknie, stroje, bieliznę damską i męzką,** tak z materjału własnego, jak i danego i takowe wykonywa ze starannością, podług najświeższej mody i po możliwie nizkich cenach.

Bazar tamże znajdujący się, zaopatrzony jest w towary różnego gatunku.

Panienki z mniejszem i większem uzdolnieniem w szyciu krawieczyzny i bielizny mogą znaleść miejsca w pracowniach spółki.

3—6 — 14274 —

Do sprzedania

Rygały sklepowe,

oraz dwa stoły kassowe (tombanki) na urząd robione.—Wiadomość: Danielewiczowska Nr 5, mieszkania Nr 4, do godziny 2-giej po południu każdodziennie. 2—3—14524—

PIWO DROZDOWSKIE BLADE,

na wzór Pilzeńskiego,

w żółtych butelkach, po kop. $7\frac{1}{2}$ oprócz szkła, w Składzie przy ulicy Miodowej Nr 15. —13212—9—10

Do najęcia w każdym czasie

MIESZKANIE,

przy ulicy Marszałkowskiej 27a, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, waterklozet i t. d. za 650 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu. 2—3 — 14563 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Іюля 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

Wyszła z druku w drugiem wydaniu operetka komiczna

„Podróż po Warszawie,“

przez **Feliksa Szobera.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach. 3—3—14170—

Znane przeszło od 36 lat prace moje:

1. Przewodnik Lekarski dla mężczyzn.

8-me zupełnie przerobione wydanie. Cena rs. 1.

2. ONANIZM.

6-te wydanie. Cena kop. 60. Nabyć można w księgarni Gebethnera i Wolffa.

B. Rosenblum.

Lek. prakt. w St. Petersburgu. 3—6—13246—

Potrzebną jest

BONA

do konwersacji w francuzkim języku.—Wiadomość: Zakroczymska Nr 15, mieszkania 1. —14309—3—3

MODELLIER

z Prus, który przez 13 lat w jednej fabryce odlewów i budowania maszyn robił i który posiada dobre dowody, szuka miejsca. Bliższe zawiadomienie proszę pod adresem Henr. Putala, Nowolipie Nr 54. 2—3 — 14457 —

UCZEŃ,

który obecnie skończył gimnazjum filologiczne, poszukuje korrepetycji na czas wakacyjny. Osoby interesowane uprasza się zgłaszać do redakcji pod lit. O. F. —14339—3—3

UCZEŃ

potrzebny jest do przysposobienia młodego chłopca, do klasy pierwszej.—Wiadomość przy ulicy Solec Nr 22. —14329—3—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Apteki na prowincję.—Wiadomość w Aptece Cesarskiej, na Krakowskiem Przedmieściu. —14068—5—5

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki P. F. przy ulicy Zielnej pod Nrem 28.—Tamże jest **pokój dla dam** spodziewających się słabości. —14365—3—3

Potrzebną jest

SZWACZKA

znająca się dokładnie na krawieczczyznie i na białem szyciu na maszynie, na stałe do domu prywatnego. Krakowskie-Przedmieście Nr 40. Wiadomość u Szwajca w Banku Dyskontowym. —14342—3—3

Potrzebną jest zaraz porządna, w gospodarstwie nieco doświadczona

GOSPODYNI.

Znajomość języka niemieckiego pożądana, lecz niekonieczna. Pensja 80 rs.—Oferty pod adresem: W. Pillmann, Nowe-Miasto nad Pilicą. —14327—3—3

Mała Paryżanka 12-to-letnia

do odstąpienia za zwrotem połowy kosztów w ilości 40 rs.— Wiadomość: Marszałkowska Nr 6, u stróża Ignacego. Tamże jest bardzo ładny **Amerykanik** do zbycia lub do zamiany na powozik używany. 2—3—14493—

Lekcje muzyki

prywatnie udzielam, jak również i francuzkiego języka we własnym mieszkaniu. Zgłaszać się można od godziny 9-tej z rana do 10-tej i od 5-tej po południu. — Ulica Złota Nr domu 16, mieszkania 12, 1-sze piętro, w oficynie na prawo. 2—3—14344—

Potrzebna zaraz BONA

lub początkowa **NAUCZYCIELKA,** znająca język niemiecki dobrze, lub francuzki i początki muzyki na stałe w Warszawie.— Wiadomość w kantorze B. Korpaczewskiego. Trębacka Nr 4. 2—3—14471—

Człowiek Młody

mogący złożyć kaucji rs. 2,000, życzy sobie przyjąć obowiązek Rządcy domu. — Adresa uprasza się nadesłać do kiosku przy ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod lit. S. P. 2—3—14488—

Do pracowni Sukien i Okryć damskich, potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione, podręczne i do nauki.—Wiadomość: ulica Złota Nr 18, w lewej oficynie, pierwsze piętro.—Tamże do sprzedania **Stół** orzechowy przed kanapę. 2—3—14482—

UCZNIOWIE

potrzebni są do Litografii **Henryka Kohn** Nr 49, Marszałkowska Nr 49. 2—2—14559—

Potrzebny zaraz na prowincję uzdolniony

Pomocnik mierniczy

do Jeometry rządowego. — Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 2—3—14567—

Nauczycielka

z patentem i z upoważnieniem rządowym, udziela korrepetycje i przygotowuje Panienki do klas gimnazjalnych u siebie w domu i na mieście.—Ulica Ciepła Nr 9, mieszkania Nr 25. Tamże przyjmują się wszelkie tłómaczenia na język rossyjski. 2—3—14512—

Orłowski Jan,

kommisarz sądowy, przeniósł kancelarję swą pod Nr 34, przy ulicy Marszałkowskiej. 2—3—14564—

Paryżanin młody,

opatrzony w dyplom francuzki, z dobrą metodą, znający także język niemiecki, daje lekcje języka francuzkiego za bardzo umiarkowaną płacę.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7. Rekomendacja Dąbrowskiej. 2—6—14561—

Na wyjazd do gubernji Podolskiej potrzebną jest

NAUCZYCIELKA

polka, z patentem i rekomendacją kilkoletniej praktyki, prócz polskiego wymaganem jest: język francuzki, niemiecki, muzyka i przedmioty klasyczne. — Wiadomość ulica Hoża Nr 17c, 1-sze piętro, ze schodów na lewo, w godzinach od 11-tej do 4-tej. 2—2—14566—

Dla wiadomości PP. Kupców,

urzędnik instytucji finansowej, poszukuje zajęcia w godzinach wieczornych (od 6stej), do prowadzenia książek, rachunków, korespondencji i t. p. Warunki przystępne. — Oferty uprasza się nadsyłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. K. 101. 2—3—14539—

Potrzebne są

Panny

uzdolnione i podręczne, oraz do nauki; także przyjmuje ze wszystkiem do nauki za opłatą nie wielką, w pracowni ubiorów damskich M. Sławińskiej, ulica Szeroka-Freta Nr 16. 3—3—14483—

Poszukiwanym jest

Wspólnik Cukiernik,

do już zaprowadzonego interesu, z kapitałem od 300 do 400 rubli. Wiadomość w cukierni, ulica Długa Nr 5. 3—3 — 14470 —

Wzywam niniejszym

P. Antoniego Sterlińsk'ego,

ażeby w przeciągu dni trzech, zajął najęte mu mieszkanie w domu pod Nr 6/184, albowiem w przeciwnym razie, mieszkanie to będzie na własne jego ryzyko wynajęte komu innemu 3—3 — 14440 —

OSOBA MŁODA,

przyjemnej powierzchowności, znająca język Polski, Ruski i Niemiecki, życzy przyjąć miejsce Bufetowej w Restauracji, na jednej ze stacji Kolei Żelaznej lub w Warszawie.— Wiadomość u Rządcy domu przy ulicy Wroniej Nr 7. 2—3—14545—

ZŁOTY MEDAL.

Fabryka Rękawiczek M. Izdebskiej,

od 8 Lipca 1879 r., przeniesioną została z ulicy Senatorskiej na Nowy-Świat pod Nr 18, w dziedzińcu na dole, w bliskości Alei Jerozolimskiej.—Towaru posiada zapas znaczny—ceny nader umiarkowane. 2—12—14458—

Nauczyciel

z rodziców niemieckich, który ukończył szkoły w Rossji, umiejący doskonale po rusku, po niemiecku i po polsku; **Niemka** guwernantka, z językiem niemieckim, francuzkim, angielskim i muzyką i **Polka,** która ukończyła gimnazjum Marjeńskie w Petersburgu, z srebrnym medalem, mająca dyplom uniwersytecki, starają się o miejsca.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja Dąbrowskiej. —14374—5—6

Potrzebną jest

PANNA

podręczna do maszyny, znająca krawieczczyznę i bieliznę damską. — Orla Nr 3, do pani Kordelas. 3—3—14346—

PANNY

potrzebne są zaraz zdatne, podręczne i uczennice; oraz **Panna** do kroju sukien. — Ulica Bednarka Nr 18, mieszkania 20. 3—3—14389—

Uczeń farmacji

znajdzie miejsce każdego czasu w aptece Hakebeila na Krakowskiem-Przedmieściu. 3—3—14371—

Uczniowie

do nauki kowalskiej i ślusarskiej znajdą zaraz miejsce w Fabryce Powozów p. Jana Stopczyk. Elektoralna Nr 7. 3—3—14394 —

NIEMKA

rodowita, z dobrym akcentem i patentem nauczycielki, życzy sobie umieścić się do dzieci lub matkowania do dorosłych panienek.—Tamże jest **Niemka,** która życzy sobie dawać prywatne lekcje po domach i korrepetycje z języka niemieckiego. — Wiadomość: ulica Furmańska Nr 15 u pani Lapińskiej, z rana do 11-tej godziny. 3—3—13902—

W Rekomendacji

S. Masłowskiej,

wakują posady na **Nauczyciel'i, Nauczycielki i Bony Francuzki.** Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —14192—3—3

Potrzebne są

PANNY

do Bielizny do maszyny i podręczne—i osoby kompletnie uzdatnione do negliży.—Ulica Niecała Nr 6 nowy, drugie piętro mieszkania. 2—3—14410—

Potrzebną jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem

PANNA

kompletnie uzdatniona do krawieczczyzny, oraz kilka **PANIEN** podręcznych i do nauki do pracowni J. Chłusowiczowej. — Nowy-Świat Nr **72.** 2—3—14396—

Student Uniwersytetu

życzy udzielać lekcje w okresie kursu gimnazjalnego.—Widzieć można od 11-tej z rana do 2-giej po południu.—Obożna Nr 2, mieszkanie majora Drabizowa. 2—2—14352—

MAMKI

dwie, ze świeżym pokarmem, są u akuszerki Brzezowskiej, przy ulicy Wielkiej Nr 13 domu, oraz mieszkanie dla osoby spodziewającej się słabości. —14244—3—3

Potrzebną jest suma

od 8,000 do 10,000 rs.

na hypotekę domu w Warszawie. — Wiadomość w Kantorze weksli Maxa Elbaum.— Krakowskie-Przedmieście Nr 59. 2—3—14543—

8 do 9000 rs.

żądana jest pożyczka na hypotekę majątku ziemskiego w gub. Warszawskiej. Wiadomość w Kancellarji W-go Gostomskiego Rejenta, w Sądzie Okr. na 1-szem piętrze. 2—3 — 14446 —

Do sprzedania b. poduchowne

Dobra Wyczułki,

w gubernji Siedleckiej, powiecie Węgrowskim położone, o wiorst 18 od stacji Drogi Tereskpolskiej Mrozy, z młynem i propinacją, majątek ten nabytym być może przez osoby pochodzenia ruskiego, dogodnym jest na letnie mieszkanie, posiada wielką sadzawkę, lasy i grunt bardzo dobry. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu u właściciela majątku. 14363—2—2

Pracownia Ubiorów Męzkich Maksymiljana Racinowskiego,

przeniesioną została na ulicę Przejazd Nr 3, wprost Długiej. — Tamże potrzeba jest **kilku Uczni.** 2—3—14461—

W domu pod Nr 60 przy ulicy Chłodnej, mieszkania Nr 49, jest do sprzedania

DOROŻKA

w dobrym stanie, z końmi lub bez. 2—3—14494—

W Restauracji w Alei Jerozolimskiej i Brackiej Nr 13

Obiady wyborowe

po kop. 25, oraz Flaki w czwartki i niedziele. Kiełbasa z kapustą po kop 15. 3—3—14459—

Bardzo ważne!!!

Interes fabryczny bardzo korzystny przynoszący więcej jak **100%,** jest z przez stosunki familijne zaraz **do sprzedania.**— Oferty przyjmuje się w Redakcji tegoż pisma pod lit. **B. D. 100.** 3—3 — 14426 —

Od 4 rs. Wyprzedaje się od 4 rs.

Kapelusze Damskie

w pracowni Natalji W., ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie po lewej ręce. — Tamże przyjmują się **Suknie do roboty,** wykonywane w jaknajkrótszym czasie, podług ostatniej mody, po cenach przystępnych, oraz przyjmują się większe obstalunki, jako to wyprawy tak z własnych jak i powierzonych materjałów. 3—6—14422—

Od 1,000 do 1,500 rs.

jest do umieszczenia na hypotekę domu murowanego lub drewnianego. — Wiadomość pod Nr 5 przy ulicy Freta w Kantorze Stręczeń Służących na 1-m piętrze, cały dzień. 3—3—14333—

Zakład wynajmu KARET i POWOZÓW,

utrzymywany dotychczas przy rogu ulicy Świętokrzyskiej i Włodzimierskiej pod Nrem 10, z dniem **8 Lipca t. r.,** przeniesionym zostanie na róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej pod Nrem 11. —14052—8—12

Skład Tkanin

na pokrycie mebli, 40 lat istniejący, krajowej fabryki Józefa Worowskiego, przeniesiony został z domu zwanym Petyskusa na ulicę Bielańską pod Nr 605, nowy 6. vis-à-vis hotelu Lipskiego, dwa okna od frontu, wejście z bramy na lewo. 10—24—13898—

Majątek Ziemski

do sprzedania i **Kapitał rs. 7,500,** do ulokowania na dom w Warszawie, razem lub częściowo, zaraz po Towarzystwie.—Wiadomość u Powichrowskiego Adwokata przysięgłego, ulica Długa Nr 25. —14106—6—6

TUNEL

na Restaurację i Bawarję, w fabrycznym punkcie miasta, do najęcia zaraz. — Wiadomość codzień do 10-tej z rana u Właściciela domu, ulica Wilcza Nr 16, róg Marszałkowskiej. 3—6—14486—

Polski Skład Nici, ulica hr. Berga 11.—Woalki gazowe.—Wybór kołnierzyków najświeższych płóciennych i krawatów damskich, mezkich i dziecinnych.—Hamaki łóżka leśne od rs. 2. 11063—8—0

Dla PP. Obywateli ziemskich

mających stawy lub jeziora, jest do sprzedania za rs. 650 **ŁÓDKA** duża z kołami, budowy statku parowego, poruszana b. lekko za pomocą dobrego mechanizmu. — Wiadomość w składzie narzędzi: Prądzyński, Trylski i Spółka w Warszawie. 3—6—14287—

Jest do sprzedania bezpośrednio

POSESSJA

przy ulicy Żórawiej Nr 6/1611.—Życzący nabyć raczy zgłosić się do miejscowego stróża, a ten wskaże jak posessję tak też i moje mieszkanie. —14282—3—3

Liście Paryzkie i Berlińskie.

Nadszedł świeży transport **Liści jesiennych.—Ludwik Grünberg,** Dzika Nr 24, w bramie drugie piętro. —14246—3—3

DACHÓWKA

stara do sprzedania.—Wiadomość na Pradze, ulica Olszowa Nr 418a, dom p. Weady, mieszkania Nr 7, między godziną 6 a 8 wieczorem. 3—3—14345—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zupełnie nowa

TOKARNIA

z suportem, plantszeibą i rozmaitemi futrami. Ulica Zakroczymska Nr 13, na pierwszem piętrze między godzinami 9 a 12 rano, stróż wskaże. 3—3—14233—

Zakład Stolarsko-Tapicerski, posiada rozmaite

MEBLE

do sprzedania, ceny przystępne, za suchość drzewa i dobroć wykończenia tak robót stolarskich, jako też i tapicerskich, poręcza się. Elektoralna Nr 19, w 3-m podwórzu na prawo, u Józefa Witkowskiego. —14255—3—8

Jest do sprzedania:

Wózek dziecinny

biały, bardzo mało używany, za rs 8: **Zegar** ścienny za rs. 3; dwie **Ramy** duże: jedna owalna nowa czarna ze złoceniem za rs. 4, druga kwadratowa złocona, używana, za rs. 2; jakoteż **Kolczyki i Broszka** złote, z emalją, roboty Jarockiego zaťs. 20; i dwa **Kanarki:** jeden za rs. 2, drugi za rs. 3.—Ulica Sienna Nr 7, na drugiem piętrze w podwórzu, po lewej stronie, mieszkania Nr 26. 3—3—13953—

Gazety

zagraniczne: „Le Temps", „Szlązka", „Illustracja Angielska" i t. p., a także krajowe: „Tygodnik Illustrowany", „Kłosy", „Tygodnik Romansów", „Gazeta Warszawska" i t. p., prenumerować można **za połowę ceny** w Cukierni Trojanowskiego, ulica Mazowiecka Nr 1. 3—3—14279—

Zegarek damski

złoty, nowy, kryty, remontoar, jest do sprzedania za rs. 60—Królewska Nr 23, nad magazynem mebli, 2-gie piętro, mieszkania Nr 36. —14366—3—3

100 rubli nagrody.

Kto wyszuka zajęcia prywatnego, w którejkolwiek okolicy, w mieście lub na wsi, któreby dawało utrzymanie, młodemu, przyzwoitemu i zacnemu człowiekowi z niewielką rodziną, posiadającemu pewien fundusz i język rossyjski. Najpożądańszą jest posada ze stałą pensią, mieszkaniem i t. d. Dokładne przedstawienie interesu wraz z adresem swoim uprasza się przesyłać: Ciechanowiec—poste restante—do litery E. S. T. 6—12—1403—

Największa w kraju

Fabryka Gorsetów.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem polu zagranicznej konkurencji, przygotowałem na sezon wiosenny. 2.000 tuzinów trzcinowych gorsetów sztuka od 50 kop. do 3 rs.—i 2,000 tuzinów fiszbinowych gorsetów, tudzież gorsety z pasami od rs.2 i pół do 10 rs.

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu | Fabryka w Warszawie
Siebensterngasse | Świętokrzyska Nr 24.
—13673—6—10

Krzesła dębowe

rzeźbione do sprzedania po rs. 5 sztuka.—Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej Nr 1. 2—3—14518—

SUKNIA

ciemno-zielona i beżowa, zupełnie nowe.—Ogrodowa Nr 23, oficyna prawa, druga sień, 2-gie piętro, Nr 26 mieszkania, od godziny 12 do 4 —14352—3—3

Ważna wiadomość!

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że podejmuję się wyklejania pokoi, po cenie 11 kop. od rolki i zarazem wszelkich robót malarskich. Za akuratne wykończenie robót gwarantuję z szacunkiem **B. Rymkiewicz.**
Ulica Freta Nr 41. —14319—3—3

Zakład Mleczny

egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Widok Nr 2, przeniesiony został na Chmielną pod Nr 10, gdzie dostać można w najlepszym gatunku mleka świeżego i zsiadłego a także śmietanki i śmietany. —14376—3—3

Dwie Kolonje,

blizko Warszawy, są do sprzedania lub zamiany na dom niewielki w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 12, w Magazynie Mód P. J. Zarembskiej. —14380—3—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Magazyn strojów

i sukień damskich, przy ulicy pierwszorzędnej, ze znaczną klientellą i eleganckiem urządzeniem. Mający chęć nabycia raczą zostawić adres swój w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. I. Z. —14381—3—3

Rs. 6,000

jest do wypożyczenia na 1-szy numer hipoteki domu w Warszawie. —Wiadomość przy ulicy Wiejskiej Nr 6 na dole, w lewej oficynie, druga sień, od 3-ciej do 5-tej. 2—3—14399—

Jest do sprzedania

KOLONJA

wiorst 2 od żelaznej drogi Warszawsko-Wiedeńskiej, przystanek w Brwinowie, ornego gruntu włók 2, siana kosz. morgów 9, lasu na swój użytek, różne przyległości, osobno do tego wypas na 13 sztuk bydła, zabudowa w dobrym stanie, jest domek stary, a teraz wykończa się nowy, może być wygodny do wynajęcia na letnie mieszkanie o 2 pokojach, pomiędzy lasami, wiadomość ulica Pańska Nr 7, u Radeckiego. 14359—2—3

W dobrach Barki

pod Sokołowem, powiecie Sokołowskim, gubernji Siedleckiej, o 4 mile szosą od stacji kolei żelaznej Siedlce, jest do sprzedania **materjał drzewny,** to jest deski i bale, w dobrym gatunku w większych partjach z dostawą do kolei Siedlec, po umiarkowanej cenie, osoby w chęci kupna będące, raczą przybyć do wspomnionej miejscowości, materjał sosnowy, bliższa wiadomość u Szwajcara w Polskim hotelu. 14366—2—2

Do sprzedania

Dwa LANDA,

w domu pod Nr 23 przy ulicy Nowy-Świat. 2—3—14349—



Jest do sprzedania

Fortepian

fabryki Buchholtza za rs. 75.—Ulica Wiejska Nr 14, w podwórzu na dole. 2—3—14368—

Pralnia bielizny i koronek Józefy Kaszubińskiej, została znacznie powiększoną, poleca się względom Szanownej Publiczności, Aleksandrja Nr 21, obok szpitala dziecinnego, udziela także lekcji prania z glansem i białością, tam może dostać miejsce do nauki dziewczynka 15-letnia. 14398—2—3



Garnitur Mebli

mahoniowy do sprzedania za cenę umiarkowaną, składające się z kanapy, 2-ch foteli 6-ciu krzeseł i stołu. — Wiadomość: Chłodna Nr 921/37. w dystylarni. 2—3—14512—

Pompa żelazna

mało używana, za umiarkowaną cenę jest do sprzedania. Ulica Elektoralna Nr 41, wiadomość u [illegible] aś [illegible]ielki. 2—3—14430—

Za rs. 300 jest do sprzedania

Bawarja

w bardzo dobrym punkcie.—Wiadomość: Niecała Nr 8, w zakładzie piwa; tamże wiadomość o dobrym szynku. 2—3—14530—

Mleczarnia

od lat kilkunastu egzystująca, bardzo korzystna, jest do odstąpienia zaraz wraz z krowami i utensyljami. — Nowo-Senatorska Nr 4. 2—6—14413—

Zakład Introligatorski

W. JANKIEWICZA,

ulica Mazowiecka Nr 11 nowy. Zakład powyżej wymieniony wysyła ludzi na **roboty tapicerskie,** za szybkie i akuratne wykonczenie ręczy. Tamże potrzeba trzech **Uczni** do nauki. 2—6—14520—



Jest do sprzedania

Fortepian

Krala et Sejdlera w bardzo dobrym stanie.—Ulica Długa Nr 23, w ostatnim podwórzu, ostatnia sień na 2 m piętrze na prawo. 2—3—14557—

Do sprzedania tanio

SKRZYNIA

do pościeli rozbierana, okuta, pokostowana.—Żórawia Nr 21. 2—3—14562—

Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!
Tarakan!

Niechybny prosek, tępiący wszelkie robactwo domowe, jako to: karaluchy, pluskwy i t. p., oraz muchy.

Sprzedaje się w puszkach **po kop. 50 i 30,** w Składach aptecznych: pp. Galle, Spiess, Mrozowskiego, Sierzputowskiego, Krupskiego, Wyszomierskiego i Zakrzewskiego, oraz w sklepach pp. Winiarskiego i F. Beckmana i Jana Matejt. — W **Wilnie** u p. Z. Ruścickiego; w **Częstochowie** w aptece p. Paucerama: w **Wiedniu** u p. M. Macherl.—**Główny Skład** w Warszawie, Długa Nr 32, w Kantorze Moesa. —12700—10—15

Odbywszy cztero-letnią praktykę gospodarstwa rolnego w majątku swoich rodziców w gubernji zachodniej, pragnę dla dalszej kontynuacji tejże praktyki przy gospodarstwie więcej postępowo-przemysłowem, pomieścić się w jednem z większych majątków w Królestwie jako kawaler i bezpłatnie.—Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. Z. 2—3—14418—

Jest do sprzedania

APTEKA

w każdym czasie, w blizkości Warszawy, na trakcie pocztowym. — Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej w hotelu Litewskim Nr 14, do 10-tej z rana i od 3-ciej do 4-tej po południu. 3—6—14400—

Rs. 30,000

jest do wypożyczenia całkowicie lub częściowo, na procent umiarkowany, bez pośrednictwa osób trzecich — Wiadomość w sklepie p. Hamerskiej, plac Ś-go Aleksandra Nr 7-my 3—3—14395—

DOM

na Szmulowiznie Nr 92, w blizkości kolejnego parkanu, przynoszący dochodu 700 rs., jest na dogodnych warunkach do sprzedania z powodu wyjazdu.—Wiadomość na miejscu u Właściciela. 3—3—14372—

Kocz z Fordeklem

do sprzedania, obejrzeć można u powoźnika Augustynowicza, ulica Erywańska: o cenie zaś dowiedzieć się można przy ulicy Pańskiej Nr 24, stróż wskaże. 3—4—14354—

Z powodu braku miejsca

do sprzedania tanio „Revues des deux Mondes"

od r. 1846 do 1877 i różne inne książki. Ulica Królewska Nr 9. Mieszkania 2. 14378—3—3



Klacz siwa,

krwi arabskiej i mały **Kuc,** do sprzedania w Łazienkach, w koszarach ułańskich w stajni 4-go szwadronu, zapytać należy żołnierza Nastasienko. 3—3—14435—

Restauracja

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 21, od kilku lat już egzystująca, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia, z całem urządzeniem, może być na żądanie zaraz odstąpiona.
A. MAŁECKA.
2—3 — 14476 —

DOM ZDROWIA
Dra Zdzieńskiego,

GRZYBOWSKA Nr 11.

Przyjmuje chorych tak mężczyzn jak kobiety a mianowicie:

1) Na choroby płuc, gardła—krtani, astmy lecząc oprócz innych, ścieśnionem i rozrzedzonem powietrzem.

2) Na choroby jamy brzusznej — przewodu pokarmowego, wątroby i śledziony.

3) Choroby ściśle kobiece, jak choroby macicy, owrzodzenie szyjki macicznej i zboczenia w położeniu, upławy, krwotoki, nowotwory, leczą się radykalnie i prędko.

4) Przyjmują się **położnice** chcące odbyć słabość z zachowaniem sekretu.

5) Choroby umysłowe, dla tych chorych jest urządzenie zupełnie oddzielne pomieszczenie od innych chorych.

6) Choroby nerwowe.

7) Chorych na solitera.

Zakład przyjmuje również osoby potrzebujące opieki na czas dłuższy i na dożywotnie utrzymanie.

Ceny w zakładzie umiarkowane poczynają się od 2 rs. na dobę ze wszystkiem. 2—6—14472—

Do sprzedania w blizkości rogatek

DOM

frontowy, trzy Oficyny i inne zabudowania, z placem do dalszej budowy 4 640 łokci kwadr. Dochód roczny 1.600, licząc 15%.—Wiadomość: Miodowa Nr 3, u rządcy domu. 2—3—14416—

Do sprzedania z wolnej ręki

DOM

w Warszawie, w fabrycznej okolicy miasta, 23.000 łokci kwadr. powierzchni, z 3-ma dziedzińcami, dochód około 6,000 rs, za szacunek rs. 50,000. — Wiadomość u p. Abezyńskiego adwokata, Długa Nr 23. 2—3—14428—

Jest do sprzedania

MUŁ

z karyklem i uprzężą.—Wiadomość w Mokotowie, w posiadłości p. Witkowskiego u Rządcy Kielmana. 3—3—14369—

Garnitur Mebli

z kozetką, eleganckie za rs. 160, oraz obrazy cenne są do sprzedania.— Aleja Jerozolimska Nr 7 stróż wskaże. 3—3—14392—

Jest do sprzedania

Para KONI

siwych ogierów. — Wiadomość Nowy-Świat Nr 34, w stajni hrabiego Berga. 2—3—14489—

Potrzebne zaraz parę lub kilka

Krów dojnych

dobrych. Bliższa wiadomość Dzielna Nr 6, dom W. Kotarskiej, na dole od frontu.
2—2 — 14431 —

Trudniący się

polerowaniem marmuru,

odnawia zużyte blaty marmurowe, stoły, bufeta, konsole, ozdoby i pomniki na miejscu i u siebie. Ulica Szczygla Nr 1.
2—3 — 14424 — **Zieliński.**

MASZYNY RĘKAWICZNICZE

firmy **L. F. ROTHA** z Wiednia,

SPRZEDAŻ NA RATY

po Rs. 1 Tygodniowo

za zaliczeniem,

Nr 6. Tłomackie. Nr 6.

F. SZANIAWSKI Agent.

4—6 — 14226 —

KROJU SUKIEŃ

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka, w pracowni swej, przy ulicy Królewskiej Nr 23, nad Magazynem mebli, drugie piętro, lokalu Nr 36. —14263—4—6

Do sprzedania

różne Meble, Dywany i Lustra,

z dużego apartamentu, przy ulicy Mazowieckiej Nr 4, oraz **Billard, Szafa sklepowa z Bufetem i Obraz historycznej treści.** Wiadomość u szwajcara. —14289—3—3

Warszawska Pralnia Bielizny

ulica Długa Nr 20, dom W. Naimskiego,

egzystująca jako najpierwsza pralnia od sześciu lat.

Z dniem 1-szym Lipca r. b. przeszedłszy na inną własność, zaopatrzoną została w najnowsze przyrządy i doskonałe robotnice, poleca się względom Szanownej Publiczności. Panom kupcom bielizny, restauratorom, pensjonatom i t. p. prywatnym i rządowym zakładom. Wszelkie roboty wykonywane będą z najwyższą elegancją i akuratnością.

Ceny możliwie najniższe. PP. kupcom i restauratorom oddającym hurtowo bieliznę do prania, od cen zwyczajnych odstępuje się rabat do 10% obok gwarancji punktualnej akuratności.

W tejże pralni przyjmuje się do prania chemicznym sposobem krawaty materjalne i wstążek wszelkich kolorów, oraz koronek.

Pralnia Warszawska posiada filje swoje, a mianowicie: Nowy-Świat Nr 36, w sklepie porcelany Pana Danielewicz. —Elektoralna Nr 43, w Magazynie Bielizny Rogozińskiego.

Cenniki na żądanie udzielają się w kantorze pralni i w wymienionych filjach.

2—12 — 14511 —

LES GRANDS



10e ANNÉE

Maison DERIS, la première de France

TOUT PAR LA DISCRÉTION, RIEN SANS LA DISCRÉTION

Lire le Journal "LE TRAIT-D'UNION" Envoi gratuit

Et la Brochure explicative

DIRECTION ET RÉCEPTION AU PARC DES PRINCES

35, Avenue des Princes. — Station d'AUTEUIL - PARIS

MAGAZYN MEBLI

pod firmą

JAN TARNOWSKI i Spółka,

przy ulicy Królewskiej Nr 23,

w byłym pałacu hr. Łubińskich,

zaopatrzony w wielki zapas Mebli, tak do całego urządzenia mieszkań jako i do kompletowania onych: meble dębowe, orzechowe mahoniowe; czarne, jako to: garnitury konsole, biora męzkie, biórka damskie i stoliki damskie w różnych fasonach, kredensa, bufety, stoły obiadowe, krzesła wyplatane gładkie i rzeźbione, ozdobne: komody, szafy, szafki z lustrem, szeslongi, sofy francuzkie wykręcane, które na dzień służą jako kanapa w razie potrzeby zaś jako łóżko z materacem, uznane powszechnie jako jedyne celowi swemu odpowiadające. — Niemniej Magazyn nasz zaopatrzony został w meble „Amerykańskie", a mając takowe z pierwszej ręki fabryki amerykańskiej, urządził u siebie główny skład takowych i jest w możności odstąpienia po cenach najniższych.—sprzedają się całemi garniturami i pojedyńczo—fotele tego gatunku są w różnych fasonach i mogą być użyte przy biórkach do pisania. Również Magazyn nasz zaopatrzony jest w znaczny zapas krzeseł francuzkich fantazyjnych, orginalnych paryzkich: całe złocone i czarne inkrustowane złotem—do wyściełania i wyplatane. Magazyn nasz przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty stolarskie i tapicerskie—mając własne warsztaty i dobrze wykwalifikowanych pracowników, uskutecznia zamówienia w jak najkrótszym czasie

11—12 —8868—

W. MUSZEWSKI

dawniej J. Rożański



poleca **Obicia** papierowe krajowe, francuzkie, angielskie i niemieckie, w najświeższym guście od najniższych cen. **Rolety i Zaluzje** do okien, oraz **Ceraty** wszelkiego rodzaju.

ULICA DŁUGA, Nr 30,

wprost Hotelu Polskiego.

6—12 — 13600 —

Tran Rybi Lekarski z Bergen

TEGOROCZNY

żółty naturalny i biały parowy,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD

MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

MIODOWA Nr 6. 40—0 — 19119 —





Wyższość tego źródła uznaną została przez królewską węgierską **Akademję krajową, Akademję lekarską w Paryżu,** jak również przez **pierwsze powagi lekarskie** krajowe i zagraniczne, w skutek nadzwyczajnego i nieprzewyższonego zasobu części mineralnych (57.1 na 1000 cz.), a skutki lecznicze tej wody zostały **najwyższem uznaniem** wyszczególnione. **Przez żadną inną wodę gorzką niedosięgnięty zasób litu,** wskazuje równocześnie o ile użycie jej w **cierpieniach gośćcowych, w dnie** i złogach **soli moczowych** (złogi dnawe, kamienie pęcherzowe) w obec wszelkich innych wód gorzkich, jest korzystne i skuteczne.

Za dawkę prawidłową wystarcza **kieliszek od wina burgundzkiego,** gdy wody innych źródeł gorzkich, potrzeba używać pełnemi szklankami.

Składy znajdują się po wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

Główne składy: W aptece **D. T. Heinricha, H. Kucharzewskiego i Dra Aleksandra M. Weinberga,** w **Warszawie.**

13285 —

Zakład nauki kroju, sukień, okryć bielizny i wszelkich strojów damskich

A. GAŁECKIEJ,

ulica Krakowskie-Przedmieście, dom zwany Roz'cra Nr 85.

Zwraca uwagę Pań uczących się, że nauka ta potrzebuje wiedzy i wyrobionego gustu kobiety. Ona tylko wtajemniczyć może we wszystkie szczegóły mód ciągle zmieniających się— Również i na to, że nauka kroju powinna być koniecznie połączona z praktyką, sama bowiem teorja choćby oparta na drukowanych dziełach do celu nie doprowadzi. — W zakładzie moim wykładaną jest nauka przezemnie napisana teorycznie i praktycznie, sposobem tak ułatwionym, że panie uczące się dla swej przyjemności, po wzięciu kilku lekcyj krają suknie Panie przyjezdne mogą być przyjęte ze stołem i mieszkaniem.—Są do sprzedania dwa Szyldy.

4—6 —11816—

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność **pigułek żelaznych Rabuteau** w następujących słabościach: *bledniczy, bezkrwistość, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyi, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych *brakiem krwi.*

Pigułki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom, nie powodując obstrukcyi.

Kuracya żelazna za pomocą **pigułek Rabuteau** używana, jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich flakonach pigułek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.

w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop.

—20—0—3909— (Gazeta Lekarska)

CIECHOCINEK.

Z rozpoczętym sezonem kąpielowym, otworzoną została jak lat poprzednich sprzedaż **wód mineralnych** naturalnych z mego **składu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 11 egzystującego.** Wody wydają się zimne i ogrzewane, oraz serwatka. Na abonament zapisywać się można w Aptece mojej w Warszawie lub też na miejscu w **Ciechocinku** u zarządzającego ekspedycją, o czem mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów jakoteż osoby udające się na kurację do Ciechocinka.

H. Kucharzewski, Mag. Farm.

6—6 — 11610 —

HOTEL WARSZAWSKI

W KRYNICY,

z własnym ogrodem spacerowym, w najzdrowszem i najpiękniejszem miejscu położony, z wielkim komfortem urządzony: 70 Pokoi w piece lub kominki zaopatrzonych, po cenach od 50 centów do 3 złr. w. a. na dobę, z dniem 15 Czerwca otwarty został. Restauracja pierwszorzędna à table d'hôte, à la carte i à convert. Piwnica w doborowe wina wszelkich gatunków i inne napoje zaopatrzona. Służba zręczna. Dobór dzienników krajowych i zagranicznych. Omnibus hotelowy i powozy do wynajęcia. Zamówienia na mieszkania z odpowiednią zaliczką, przyjmuje zarząd hotelu. 7—12 — 13079 —



MAGAZYN MEBLI NOWYCH i UŻYWANYCH



PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,

Marszałkowska Numer 60, róg Zielonego Placu pierwsze piętro,

Posiada znaczny wybór garniturów gotowych, i wszelkiego rodzaju mebli, przyjmuje również obstalunki na roboty meblowe i dekoracyjne. 36—0 4046 — —

PANNY

potrzebne są do sukień damskich, zdatne i podręczne, do pracowni Olszewskiej.—Ulica Bednarska Nr 15, w oficynie. —14583—1—2

P A N N Y

potrzebne są do staników, do spódnic i rękawów, oraz do okryć, za dobrem wynagrodzeniem, Krakowskie-Przedmieście Nr 5, w pałacu hr. Krasińskich, w dziedzińcu po prawej stronie, na 1 piętrze, mieszkania Nr 30.
—14576—1—3

Potrzebna jest

PANIENKA

dobrze szyjąca na maszynie. — Krakowskie-Przedmieście Nr domu 2, mieszkania 18.
—14599—1—1



Uczniowie Szkoły Politechnicznej i Przygotowawczej (Vorschüle) w Rydze, znajdą dobry pensjonat u P. Lerche, mieszkającej przy ulicy: Grosse Parkstrasse Nr 2, mieszkania Nr 10, dom Petrowa.



Polytechniker und Verschüler, finden gute Pension bei Frau Lerche: Grosse Parkstrasse Nr 2. Quartier Nr 10, Haus Petrow, in Riga. —14600—1—4

Potrzebny jest

UCZEŃ

do cyzlera L. Cararia, w wieku 13 do 15 lat, dobrej konduity. —Ulica Bielańska Nr 13 nowy.
—14585—1—3

Restauracja.

Z powodu wyjazdu z Warszawy jest do sprzedania w każdej chwili Restauracja z wszelkiemi rekwizytami, w domu Nr 22/3116A przy ulicy Wolskiej, za bardzo przystępną cenę — Wiadomość na miejscu. —14601—1—3



Jest do sprzedania

PIANINO

zagraniczne, prawie nowe, za przystępną cenę, Leszno Nr 11, u fortepianisty

J. HILDT.

Tamże przyjmuję się wszelkie reperacje i strojenie takowych. —14610—1—3



FORTEPIAN

mahoniowy, za **rs. 60**, w dobrym stanie, jest do zbycia, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 13, stróż wskaże. —14625—1—3



Są do sprzedania

FORTEPIANY

palisandrowe, o 7 oktawach, silnym i pięknym tonem. — **PIANINA** palisandrowe, zagraniczne, bardzo ładne i **CYTRA,** w fabryce fortepianów **R. Zirkwitza.** Marszałkowska Nr 73, na dole, tamże przyjmuje strojenia i reperacje. —14568—1—3

M E B L E

różne i **LUSTRA** do sprzedania.—Ulica Trębacka Nr 11, w podwórzu, na 2 piętrze, stróż wskaże. —14605—1—2



W FABRYCE

T. Biernackiego,

Rymarska Nr 12, są do sprzedania nowe **FORTEPIANY** różnych systemów, oraz **Pianino** używane, do sprzedania, również fabryka przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów, pianin i fisharmonji i strojenia takowych.
—14609—1—3

S K L E P

towarów kolonialnych, zaraz do odstąpienia za bardzo przystępną cenę, z całem urządzeniem i towarem, w korzystnem miejscu, z powodu nagłego wyjazdu.—Bliższa wiadomość w kiosku, ulica Grzybowska Nr 27.
—14613—1—2

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia

Pralnia Bielizny

na dogodnych warunkach.—Wiadomość w sklepie u W-go Czaban. Plac Ś-go Aleksandra Nr domu 7. —14598—1—3

Są do sprzedania dobrej rassy

Pinczerki

młode, za przystępną cenę, zwolnej ręki.—Wiadomość w stajni belwederskiej, u Karoliny Drekseln. —14574—1—1

Do sprzedania w każdym czasie

Dobra Ziemskie

składające się z dwóch folwarków, położone w blizkości dwóch kolei żelaznych, z pięknym parkiem i pałacem, o 2 godziny drogi od Warszawy w dobrej glebie. — Bliższe szczegóły u Ryfla Władysława, adwokata przysięgłego w Warszawie, ulica Długa hotel Polski.
—14569—1—3

Z powodu wyjazdu

Są do sprzedania:

dwa łóżka zelazne, stół owalny ciemno-orzechowy i sześć krzeseł ciemnych giętych, stół farbowany olejno pod orzech, etażerka trzcinowa, stół kuchenny duży, łóżko kuchenne, 2 taborety, klatka dla kanarka, samowar średniej wielkości w formie wazy, klatka na kurczęta i inne rzeczy kuchenne, wszystko to prawie nowe, tylko pół roku używane. — Bracka Nr 17, mieszkania 1, na dole. —14597—1—3

Pergamin sztuczny
(papier pergaminowy).

Do obwiązywania słoików z konfiturami i konserwami, zastępujący w zupełności pęcherze, a nawet przewyższają takowe, gdyż nie ma tej nieprzyjemnej woni jaką pęcherze zwykle posiadają. Cena za łokieć 15 kop. sr. Dostać można w składzie materjałów aptecznych E. Krupskiego, przy ulicy Nowy-Świat i róg Wareckiej Nr 51. — Tamże nadszedł **wielki wybór gąbek** toaletowych, wannowych oraz powozowych. —14634—1—6

Magazyn Mód

razem z **pracownią sukień damskich,** egzystujący od lat pięciu i dobrze procentujący, w mieście Łodzi, do sprzedania za przystępną cenę, bezzwłocznie, z powodu zmiany stosunków familijnych. — Bliższa wiadomość u Józefy Szczepkowskiej, przy ulicy Królewskiej pod Nr 6, w oficynie. —14582—1—6

Koń

rassy górsko-kaukasko-kabadryjskiej, jest do sprzedania. Widzieć go można we wsi Parzniewie przy stacji Dr. Żel. Warsz. Wied. Pruszków.—Wiadomość u sotnika Małychina.
—14586—1—5

DOBRA KŁUDNO,

rozległości włók 26, z inwentarzem tak żywym jak martwym, z zasiewami kompletnemi, bez służebności, położone w powiecie Opoczynskim gubernji Radomskiej, są każdej chwili do sprzedania, po cenie rs. 1200 za włókę.

Osoby życzące sobie nabyć lub pośredniczyć w tej sprzedaży, zechcą się zgłosić listownie do właściciela dóbr Podczasza Wola, przez stację pocztową Potworów. 1—20 — 14594 —

Skrzypce włoskie,

są do sprzedania, tanio.—Ulica Marszałkowska Nr 27 A, mieszkania 6; od godziny 1 do 5 po południu. —14138—6—6

Po 1 kopiejce od łokcia plisują się falbany,

z różnych materjałów, również tarłatany i koronki.—Świętojerska Nr 22, mieszkania 31.
—14026—4—8

Wyprzedaż różnych Mebli

z Magazynu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372 (67), w domu WP. Kralla i Seidlera.
—12086—12—12



Do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych nowy, urzędowej roboty.—Ulica Chłodna Nr 5, drugi dom od koszar, w bramie na prawo, mieszkania Nr 2. —14088—3—3

MASZYNY

do sprzedania:

parowa 5-cio konna, leżąca, 14-sto konna, stojąca, tartak, różne narzędzia rolnicze, samochody. Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 3-ci, mieszkania 8. 4—6 — 13765 —

Jest do sprzedania

Handel Wiktuałów,

z powodu wyjazdu, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ulica Sienna Nr 11, wprost Nru 13 nowego. —14121—6—6

AKUSZERKA
P. MĘDALIS,

przeniosła swoje mieszkanie z ulicy Kapitulnej na **Podwal Nr 30,** gdzie jak dawniej przyjmuje **Osoby** życzące sobie odbyć słabość w osobnym pokoju za opłatą **rs. 15 i 10** z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i **najściślejsza dyskrecja** sie zapewnia.
3—6—14364—

AKUSZERKA

Ewelina Pudłowska,

zmieniła mieszkanie z pod Nr 5 ulicy Żórawiej pod Nr 19, na róg Chmielnej i Brackiej. 2—2 — 14479 —

U Akuszerki A. P.

Dla osób spodziewających się słabości i naczas dłuższy przed słabością, są pokoiki oddzielne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną.—Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga.
—13657—5—6

U akuszerki Michalczyk,

są **pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego placu i Marszałkowskiej Nr 60.
—13957—5—5

Pokój obszerny

z osobnem wejściem, z najpiękniejszym widokiem malowniczym po za Wisłą, jest **w każdym czasie do wynajęcia** dla przyzwoitego młodzieńca. — Wiadomość u Szwajcara w Zajeździe zwanym na Dziekance, na Krakowskiem-Przedmieściu wprost Skweru.
2—3—14481—

W Puławach
(Nowa-Aleksandrja)

letnie mieszkanie, składające się z 3-ch pokoi i kuchni, jest do najęcia zaraz. — Wiadomość na miejscu gdzie szkoła, lub na ulicy Tamka Nr 13, gdzie stróż wskaże.
3—3—14348—

Letnie Mieszkanie

jest do wynajęcia przy pierwszej stacji kolei od Warszawy: trzy pokoje z kuchnią, w budynku murowanym, otoczonym parkiem.—Wiadomość w kantorze p. Konstantego A. Moes, ulica Długa w domu Podkańskie zwanym.—Jarzyny, warzywa, mięso i nabiał znajdują się na miejscu. 3—3—14348—

Jeden Pokój

duży z przedpokojem, lub dwa małe z meblami, usługą i samowarem, lub też może być i ze stołem. — Marszałkowska Nr 8, stróż wskaże. 2—3—14397—

Do wynajęcia w każdym czasie

Wozownia, Stajnia i Pokój,

przy ulicy Dzielnej pod Nr 15, wiadomość u właściciela domu i tamże do sprzepania **dwie szafy** jesionowe rozbierane, w dobrym stanie.
—14284—3—3

Do odnajęcia przy familji

Pokój frontowy

o 2-ch oknach, dla kobiety, z usługą, a w razie żądania z możnością używania kuchni, w której woda i zlew.—Chmielna Nr 13 lit. A, mieszkania Nr 7, stróż wskaże.
3—3—14337—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia zaraz

Mieszkanie

złożone z dwóch dużych pokoi z przedpokojem i kuchnią. — W domu Nr 18 przy ulicy Leszno, stróż wskaże. 3—3—14323—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz na bardzo dogodnych warunkach

MIESZKANIE

t. j. 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, antresola, zachowanie, góra i piwnica na 1-m piętrze od frontu.—Chmielna Nr 1, mieszkania 28.
3—3—14325—

Do wynajęcia w każdym czasie

TRZY POKOJE

z kuchnią, komórką i piwnicą, na 1-m piętrze od frontu, za rs. 350 rocznie, przy ulicy Tamka Nr **35,** w blizkości Aleksandrji, stróż wskaże. 2—3—14462—

P O K Ó J

ze wspólnym przedpokojem na 2-m piętrze od frontu, jest zaraz do najęcia z meblami lub bez, dla pojedyńczej osoby — Ulica Ogrodowa Nr 11. 2—3—14516—

P O K Ó J

kawalerski, z balkonem, umeblowaniem i usługą, do wynajęcia zaraz.—Ulica Widok Nr 19, drugie piętro od frontu na prawo ze schodów.
2—3—14528—

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania wraz z całem urządzeniem i patentem, za przystępną cenę, ulica Chmielna Nr 14. 6—6 — 13829 —

Zaraz do najęcia

Dwa Pokoje

z kuchnią na dole, z wodociągiem i zlewem. Świętokrzyzka Nr 35 i róg Marszałkowskiej.
3—3—14412—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odnajęcia każdego czasu

Mieszkanie,

składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, przy ulicy Marszałkowskiej, blizko Saskiego ogrodu.—Wiadomość przy ulicy Szkolnej Nr 3, 2-gie piętro od frontu, po prawej ręce.
3—3—14433—

Do wynajęcia zaraz

POKOJE

na dole, z meblami, usługą, samowarem, a także **Salon** z doskonałym fortepianem —Chmielna Nr 1, w bramie na prawo na dole, mieszkania Nr 30. 3—3—14484—

Do wynajęcia w każdym czasie

Cztery Pokoje,

kuchnia, piwnica i góra wspólna przy ulicy Podwal Nr 3 nowy, w bliskości kolumny Zygmunta. Wiadomość w handlu T. Tocka.
14592—2—3

P O K Ó J

obszerny do odnajęcia, oraz sześć oleandrów kilkonastoletnich do nabycia. — Wiadomość: Złota Nr 2, u stróża. 3—3—14393—

Letnie Mieszkanie

w Chotymowie obok Jabłonny, jest za bardzo nizką cenę do wypuszczenia. — Wiadomość na miejscu u wdowy Göttel. 3—3—14382—

W blizkości ogrodu Saskiego, jest do wynajęcia na letnie miesiące

Mieszkanie,

złożone z czterech pokoi umeblowanych, przedpokoju, kuchni, wodociągu i zlewu.—Wiadomość u szwajcara, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52. —10726—21—0

P O K Ó J

z meblami i ze stołowaniem, do wynajęcia zaraz. Chmielna Nr 33, piętro 1-e, mieszkania Nr 3, przy Marszałkowskiej. —14364—3—3

Do wynajęcia

jeden lub dwa POKOJE

kawalerskie, ze wspólnym wejściem, na 2-m piętrze od frontu, przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 4. — Wiadomość u stróża.
2—3—14432—

Kwity Lombardowe

kupuje i udzielam pożyczki.—Chłodna Nr 60, w oficynie, wprost bramy, na dole mieszkania Nr 19. —12097—10—12

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

S K L E P

z urządzeniem za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 3, w Dystrybucji. Zastać można od 11-tej do 2-giej godziny rano. 3—3—14346—

ZGUBA.

Dnia 4 czy 5 b. m. w ogrodzie Saskim pomiedzy godziną 3 a 4 po południu, około wodotrysku, posłaniec publiczny przez własną nieostrożność zagubił list adresowany do Wgo Władysława P. Aby wyprowadzić z nieporozumienia osobę interesowaną, a posłańcowi oszczędzić strofowania, uprasza się najuprzejmiej znalazcę listu, o odniesienie takowego do biura posłańców, Mazowiecka Nr 11.
14403—2—2

W Druk[illegible] Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.